

SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 4 (4)
MAJ
2012

powiat
POZNAŃSKI

SuchyLas
+FOR YOU

BOWA
EINFACH SICHER

ISSN 2084-8048



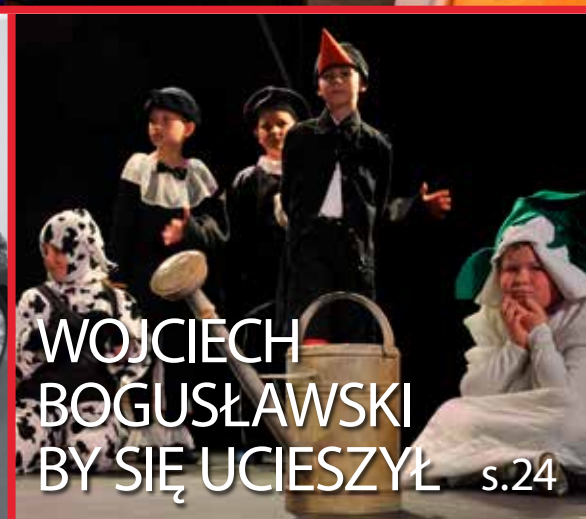
SUCHOLESKI ZNACZY EUROPEJSKI



BON APPETIT
- ZNACZY:
SMACZNEGO! s.14



NOWOŚCI NA MOTOR
SHOW 2012 s.21



WOJCIECH
BOGUSŁAWSKI
BY SIĘ UCIESZYŁ s.24

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW (badania techniczne wszystkich typów pojazdów)



AUTOPOL



Tachografy analogowe i cyfrowe (legalizacja, serwis, pobieranie danych z karty kierowcy i tachografu).

Dozory UDT (legalizacje-dokumentacje, konserwacje, zabudowy i naprawy: wind, żurawi (HDS-ów), hakowców, bramowców, wózków widłowych). Uprawnienie wydane przez UDT na naprawy i modernizacje.

Myjnia TIR (busy, ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalne oraz mycie i dezynfekcja wewnętrzna pojazdów przewożących artykuły spożywcze).

Opinie rzeczoznawcze

zaświadczenie Ministra Infrastruktury (przebudowy, wyceny pojazdów dla Urzędu Pracy, Urzędu Celnego, ARRIM...)

Dla firm i flot korzystne umowy

Wkrótce zakuwanie węży hydraulicznych.

DOKUMENTACJE
KONSERWACJE
NAPRAWY

HDS
WINDY
HAKOWCE
BRAMOWCE

61 / 811 60 76



Autopol Szosa Poznańska 29, 62-001 Gołęczewo, tel. 61 8116076, 601781930, www.legalizacje.pl
Czynne w godzinach: poniedziałek-piątek 8-20, Sobota 8-15

Niezależny Serwis Skoda Józwiak s.c. DO 40% TANIEJ NIŻ W ASO SKODA

62-002 Suchy Las
ul. Obornicka 122
tel. 61 892-60-60
serwis.skoda@wp.pl




przeglądy gwarancyjne • przeglądy pogwarancyjne • naprawy bieżące
naprawy blacharsko-lakiernicze (samochody zastępcze)
rozliczenia bezgotówkowe • wulkanizacja • pomoc drogowa


<p>GALERIA DRZWI I PODŁÓG <i>Bycharowski i Syn</i> Tel. 61 841 00 24, 601 731 795</p>	<p>DYWANY WYKŁADZINY CHODNIKI WWW.DHDOMINO.PL 61 827-13-49</p>	<p>domino</p>
--	---	----------------------

<p>SALON PODŁÓG</p>	<p>CENTRUM HANDLOWE GIANT</p>	<p>eMARKOWO.PL</p>
 <p>Tel. 61 873 56 99 www.KronoArena.pl</p>	 <p>Obornicka 337, 60-689 Poznań</p>	 <p>OUTLET</p>


<p>JIDEA KAMART</p> 	<p>kominki, piece kaflowe studio SPARTHERM</p> <p>KOMINKI SPARTHERM JOTUL 501 526 800, 507 030 561 827 11 11 www.kominki-poznan.com</p>	<p style="text-align: center;"></p> <p style="text-align: center;">SKLEP WĘDKARSKI</p> <p style="text-align: center;">tel. 61 822 10 81 www.gruba-ryba.com.pl</p>
---	--	---



NISSAN QASHQAI
ABSOLUTNY CROSSOVER



SHIFT...the way you move



TYLKO W MAJU MIAŻDŻĄCA OFERTA W NISSAN POŁODY
OSTATNIE 10 SZTUK NISSAN QASHQAI ACENTA TANIEJ AŻ O 9 400 ZŁ !

Autoryzowany Dealer NISSAN A. I R. Polody Sp. J.

Poznań - Przeźmierowo, ul. Rynkowa 160, tel: 61 814 21 55,

Poznań, ul. Tymienieckiego 38, tel: 61 825 50 96,

Kalisz, ul. Złota 61-65, tel: 62 767 12 10,

* opcje dostępne za dopłatą

www.polody.pl

Dostępny z*

- Nowym silnikiem 130KM, 1.6dCi z systemem Start/Stop: 4.5 l/100 km; 119 g/km CO₂
- Around View Monitor, systemem kamer z widokiem 360° ułatwiającym parkowanie.

- Systemem Nissan Connect: GPS, Bluetooth®, iPod® oraz MP3.
- All Mode 4x4.
- Elastyczną przestrzeń Qashqai +2, oferującą więcej miejsca i aż do 7 foteli.

Oferta dotyczy modeli Nissan Qashqai z 2012 roku.



ostatnie
6
mieszkań!



domy
już
w
sprzedaży

osiedle
platanowe
suchy las



więcej szczegółów na
www.platanowe.pl
lub w biurze sprzedaży
tel. 601 736 869



Auto-Klima

Zapraszamy na Przegląd

www.kaczor.poznan.pl

Zapraszamy: pon. - pt. 8.00 - 18.00
Jelonek, ul. Krótka 1 sob. 8.00 - 14.00

☎ 61 812 53 02 📞 604 344 166



WAKACJE TUŻ TUŻ...

A może by tak wybrać się w zaczarowaną podróż dookoła świata? Albo zapisać się na kurs językowego survivalu? A może udoskonalić język angielski w Cambridge lub Londynie? Szkoła Języków Obcych "MENTORES" zaprasza na:

WAKACJE JĘZYKOWE Z ANGIELSKIM I HISPZAŃSKIM pt. „ZACZAROWANA PODRÓŻ DOOKOŁA ŚWIATA” dla dzieci klas 1-6 obejmujące zajęcia z języka angielskiego i języka hiszpańskiego oraz wyjścia-niespodzianki na terenie Suchego Lasu, zajęcia taneczne, muzyczne i teatralne oraz gry i zabawy (także językowe) na świeżym powietrzu

DNI GIER I ZABAW Z „MENTORES” - czyli tygodniowe cykle spotkań dla DZIECI klas 1-4, na które składają się gry i zabawy na świeżym powietrzu, gry planszowe, teatrzyk, zajęcia z pierwszej pomocy, a wszystko z elementami języka angielskiego i hiszpańskiego tygodniowo

INTENSYWNE KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO I JĘZYKA HISPZAŃSKIEGO DLA DOROSŁYCH przy kawie i słodkościach

KURSY ZAGRANICZNE w Wielkiej Brytanii (Londyn i Cambridge)

KURSY DLA GIMNAZJALISTÓW I LICZALISTÓW dostosowane do indywidualnych potrzeb

Informacje dostępne w Biurze Szkoły:
„MENTORES” Szkoła Języków Obcych tel. 61 650 14 88 www.mentores.pl
ul. Obornicka 126, 62-002 Suchy Las tel. kom. 662 04 99 88 info@mentores.pl



England is beautiful
Dutchland is schön
L'Italia et bella
España es hermosa
中國是美麗的

Szanowni Państwo!

Przede wszystkim chciałabym się z Państwem podzielić swoją wielką radością, ponieważ nasz miesięcznik, jako jedno z kilkunastu pism i stacji radiowych z całej Polski Zachodniej, otrzymał od Komisji Europejskiej zaproszenie do Brukseli. To niewątpliwie wyróżnienie dla redakcji świadczy nie tylko o naszej dobrej pracy, ale przede wszystkim o tym, że nasza mała społeczność, jaką jest gmina Suchy Las, została dostrzeżona i doceniona nie tylko tu, w Wielkopolsce, ale także w odległej stolicy Unii Europejskiej. Relację z Brukseli przeczytacie Państwo na str. 6.

Mamy za sobą kilka upalnych dni, co pozwoliło nam poczuć przedsmak lata. Niektórzy z nas zdążyli się już nawet wykąpać w Strzeszynie. Czy jednak nadal będą mogli korzystać z uroków tego popularnego akwenu, kiedy sezon będzie już w pełni? Bardzo byśmy chcieli napisać, że problem ze spływającymi do jeziora ściekami został już definitywnie rozwiązany, byłaby to chyba jednak radość przedwczesna. Wprawdzie władze Suchego Lasu walczą ze skutkami zanieczyszczeń i starają się ustalić ich przyczyny, jednak na razie za wcześnie jeszcze, by odtrąbić zwycięstwo. Przed nami zapewne jeszcze długa batalia. O problemie piszemy na stronie 27.

Nie jest to, niestety, jedyna bolączka naszej gminy. Wielu zmotoryzowanych mieszkańców Suchego Lasu liczyło na rychłe wybudowanie północno-zachodniej obwodnicy Poznania. Dziś już wiemy, że w powstającej obwodnicy ziemia będzie wyrwa – od Swadzimia aż do Rokietnicy. Martwiono się tym podczas kwietniowej sesji Rady Gminy, relację z której możecie Państwo przeczytać na str. 9.

A zaledwie stronę dalej przeczytacie o Kolektorze Sucholeskim, o którym debatowano podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Spraw Komunalnych Rady Gminy. Dyskusja była niezwykle żywa, cóż z tego jednak, skoro nadal nie wiemy, kiedy Suchy Las zostanie skanalizowany.

Na szczęście życie mieszkańców naszej gminy to nie tylko smutki, ale i radości. Późna wiosna kojarzy się z festynami, wyścigami i rajdami. W numerze niniejszym przedstawiamy relację z rajdu samochodów terenowych (str. 12) i zapowiadamy Dni Gminy Suchy Las oraz wyścig kolarski (str. 8).

W ostatnim czasie w Suchym Lesie odbyło się też kilka ciekawych imprez kulturalnych, jak finał Konfrontacji Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Dzień dobry sztuko” (str. 24) czy też Międzynarodowy Turniej Tańca Sportowego (str. 12). Przy okazji tej ostatniej imprezy warto zresztą napomknąć, że jej główny organizator bardzo naszą gminę chwalił. A to zawsze cieszy.

Milej lektury!



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca

Media Consulting
ul. Obornicka 1
62-002 Jelonek
NIP: 514-010-57-01

Redakcja

Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu

Redaktor naczelna

Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36

Redagują

Krzysztof Ulanowski,
k.ulanowski@sucholeski.eu
Paweł Okoński

Projekt okładki

Renata Kowalczyk

Fotografia

Jacek Kiljan, Dawid Flieger,
Krzysztof Hadula

Reklama

Koordinator marketingu i reklamy

Agnieszka Łęcka
669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu

Jacek Kiljan
600 536 514
jacek.kiljan@sucholeski.eu

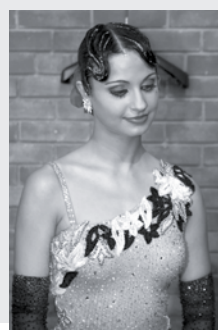
Skład

Digitcom sp. z o.o.
ul. Wachowiaka 8b
60-681 Poznań

Druk

GRAFMAJ PW
Czesław Majorek
ul. Szkolna 102
62-002 Suchy Las
nakład 6200 egz.

W numerze polecamy:



13 Przetąpić całe życie



Wojciech Bogusławski
by się ucieszył

24

Wielkanocne origami
ze szkołą Mentores

27



28 Kapitał intelektualny
- jak zwiększyć wartość firmy



Sucholeski znaczy europejski

- czyli europejsko-unijne reminiscencje z podróży do Brukseli.

Przedstawiciele kilkunastu mediów regionalnych (czasopism i redakcji radiowych) zostali zaproszeni przez Komisję Europejską do Brukseli w celu wzbogacenia dziennikarskiej wiedzy o pracach instytucji unijnych. Zaproszono głównie media wielkopolskie, wśród których znalazły się m.in. Głos Wągrowiecki, Kurier Lokalny, Nasz Głos Poznański, Nowe Fakty Kaliskie, Gazeta Pleszewska, Wirtualny Konin, Głos Wielkopolski, Radio Elka Leszno oraz Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy. Ponadto Radio Koszalin reprezentowało Pomorze, a Radio Zachód – województwo lubuskie.



Część grupy przed hotelem Euroflat przy Boulevard Charlemagne. Druga od prawej Marta Angrodzka-Krawczyk - pilotka i tłumaczka wycieczki.



Mapa Europy przedstawiona jako kobieta



Na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Martina Schulza natknęliśmy się w siedzibie Komisji Europejskiej przypadkowo

W imieniu Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy pojechałam do Brukseli ja – jako redaktor naczelna pisma. Jacek Kiljan, znany Państwu z fotoreportażu w naszym miesięczniku, reprezentował tym razem Nasz Głos Poznański.

Pszczoly w ulu

Zaproszeniem poczułam się zaszczycona. Dla mnie był to znak, że ktoś zauważył i uhonorował nie tylko nasze czasopismo, ale przede wszystkim społeczność, w której ono funkcjonuje i której problemami się zajmuje. Oznacza to, że Suchy Las jest postrzegany nie tylko jako część Wielkopolski i Polski, ale też jako część Europy.

Wyjazd z Poznania do Warszawy, lot samolotem i lądowanie w Brukseli, stolicy Belgii i regionu Brabancji oraz siedziby Unii Europejskiej. To wszystko znam z opowiadań, książek i artykułów. Teraz mogłam skonfrontować opinie innych z własnymi odczuciami. Eurosceptycy i nie tylko oni przedstawiają Unię Europejską jako gigantyczny twór biurokratyczny i chyba mają w tym trochę racji. Budynek, w których mają siedzibę instytucje unijne przygniatają swym ogromem. Zespół gmachów zajmuje naprawdę dużą przestrzeń, zaś wewnątrz znajdują się setki biur i wiele kilometrów korytarzy, w których łatwo się zgubić. Wielotysięczna armia urzędników tu pracujących uwija się jak pszczoły w ulu. Przez szyby i otwarte drzwi mogliśmy obserwować sylwetki pochylonych nad klawiaturami i wpatrzonych w ekrany monitorów ludzi, wykonujących pracę w ciszy i skupieniu, prawie ze sobą nierozmawiających. Jedynymi dźwiękami przelamującymi tę ciszę był szmer wielojęzycznych rozmów gości przemierzających się korytarzami, bowiem odgłos kroków tłumili miękkie, dywanowe wykładziny. Gmachy są ogromne, ale i instytucji w nich dużo. Tu mieści się Komisja Europejska, Rada Unii, Rada Europy, Rada Regionów, Komitet Społeczno-Ekonomiczny oraz Parlament Europejski.

Poezja w darze

Naszą opiekunką i cicerone w tym labiryncie była Marta Angrocka-

Krawczyk z Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Warszawie. Zgodnie z programem mieliśmy spotkać się komisarzem Januszem Lewandowskim. Niestety ważne obowiązki nie pozwoliły mu przybyć na to spotkanie. W jego imieniu spotkał się z nami Piotr Serafin, zastępca szefa gabinetu komisarza Lewandowskiego, który przybliżył nam program finansowy i budżet Komisji Europejskiej. Na koniec spotkania przekazałam komisarzowi Januszowi Lewandowskiemu na ręce jego asystentki album poświęcony gminie Suchy Las – dar od wójta gminy Grzegorza Wójtery. Tym sposobem Suchy Las znalazł się w samym sercu Unii Europejskiej. Spotkaliśmy się z wielkopolską europosłanką PO Sidonią Jędrzejewską, członkinią komisji budżetowej Unii. Za piękny wykład wręczyliśmy pani europoseł tomik poezji sucholeskiej poetki Joanny Rutkowskiej – Zoneman „Fragmenty uczuć”, z tą myślą, by stanowił on pewnego rodzaju odskocznik w inny świat, gdy pani poseł będzie zmęczona pracą. Podarowaliśmy także materiały promocyjne Ośrodka Kultury Gminy Suchy Las, przekazane przez dyrektor ośrodka Urszulę Habrych.

Mariusz Mielczarek z Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej roztaczał przed nami wizję rozwoju europejskiej polityki spójności. O przyszłości Unii mówił także Jacek Goliński z Dyrekcji Generalnej ds. Rynku Wewnętrznego i Usług, zaś Michał Nycz z Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego skupił się na problematyce ludzi młodych i na tym, jak młodzież radzi sobie we wspólnej Europie.

Raj dla dziennikarzy

Nas najbardziej zainteresowały sprawy związane z mediami. O roli kontaktów z mediami w pracy unijnych gremiów zapoznaliśmy nas rzecznicy prasowi panowie Andrzej Sanderki i Cezary Lewanowicz oraz Fred d'Hondt z Dyrekcji Generalnej ds. Komunikacji. Po tych interesujących wykładach teoretycznych, mogliśmy też

praktycznie zapoznać się z warunkami pracy dziennikarzy zatrudnionych przy Unii Europejskiej. Rzeczywiście są one znakomite.

Podobnie wspaniale zorganizowana jest interaktywna informacja. W Parlamentarium, czyli Centrum dla Zwiedzających Parlament Europejski, w październiku zeszłego roku oddano do użytku multimedialną okrągłą salę, w której dźwięki i obraz wirują wokół siedzących widzów. To świetny pokaz nowoczesnej technologii cyfrowej, dzięki której można się wybrać w wirtualną podróż po Europie. W sąsiedniej sali mamy kolejne multimedialne cudo – wirujące beczki. Po najechaniu na nazwę danego państwa można obejrzeć film reklamujący ten kraj. Jak przedstawiono Polskę? Jako krainę mleka, krów i bocianów na łąkach. Może to dobrze, bo przecież mleko to zdrowie! A i pracowite bociany też by nam się przydały i chyba nie tylko nam, ale całej Europie.

Nasza wizyta w siedzibie Unii Europejskiej obfitowała w wydarzenia nieprzewidziane przez oficjalny program. W dniu, w którym byliśmy w Parlamentarium, odbyła się niecodzienna uroczystość wręczenia kwiatów stutysięcznemu gościowi, który odwiedził ten gmach unijny. Kwiaty wręczał nowy przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz - w obecności telewizyjnych kamer i błysku fleszy. Dzięki temu mieliśmy okazję do spotkania się z przewodniczącym oraz do „wspomożenia” obsługi prasowej Parlamentu, bowiem my także zrobiliśmy z tego spotkania zdjęcie.

Miłe niespodzianki

Długie korytarze stwarzają możliwość niecodziennych, niespodziewanych, przypadkowych spotkań. I tak spotkaliśmy dwóch europarlamentarzystów: Marka Siwca z SLD oraz Andrzeja Grzyba z PSL. Poseł Grzyb spieszył się na posiedzenie Komisji Węglowej, na które nas skwapliwie zaprosił. Niestety nasz harmonogram był już mocno napięty i nie mogliśmy skorzystać z zaproszenia. Może następnym razem, panie pośle!

Europoseł PiS Konrad Szymański znalazł dla nas tyle czasu, że zjadł z nami kolację w restauracji Chez Leon przy rue des Bouchers, mieszczącej się blisko brukselskiego starego rynku, zwanego Grande Place. Pomimo późnej pory, wąskie uliczki okalające Grande Place tętniły nocnym życiem. Pełno na nich barów, restauracji, kafejek, wypełnionych różnorodnych tłumem. Restauracja Chez Leon

słynie z muli, więc nie potrafiłam ich sobie odmówić! Były wyśmienite, podobnie zresztą jak i nastrój, panujący w trakcie kolacji. Rozmowa z posłem przebiegała w milej atmosferze, co nie przeszkodziło panu posłowi następnego dnia „zaprząć” nas od samego rana do pracy – parlamentarzysta przesłał nam na skrzynkę mailową nie tylko podziękowania za miły wieczór, ale i liczące blisko 90 stron sprawozdanie ze swojej pracy parlamentarnej.

Legendy i marzenia

Na zwiedzanie Brukseli nie mieliśmy zbyt wiele czasu. Bardzo chciałabym dłużej pobyc w tym uroczym mieście. Grand Place ze swoim gotyckim ratuszem, przepięknymi kamienicami (wśród których wyróżnia się Dom Królewski) jest niezwykle urokliwy. Nie mogliśmy nie zobaczyć fontanny z figurką siusiącego chłopca Manneken Pis, która stała się już symbolem Brukseli. Według legendy mały chłopiec uratował miasto, gdyż ugasił zapalony lont bomby, siusiąc nań. Nic więc dziwnego, że zasłużył na swój pomnik.

Drugą oryginalną rzeźbą, jaką oglądaliśmy, jest posąg półleżącego Everarda 't Serclaesa, który w XIV stuleciu uratował Brukselę przed hrabią Flandrii Ludwikiem II de Male. Przechadzając się wieczorem po Grande Place wyobrażałam sobie to miasto przed wiekami, niemal widząc spacerujące po nim, bogato odziane mieszczki i słysząc delikatny szmer słynnych na cały ówczesny świat brabanckich koronek. Dziś już nie ma koronek, ale świetność Brukseli trwa, między innymi dzięki temu, że jest ona stolicą Unii Europejskiej. Ponieważ chcę jeszcze wrócić do tego pięknego miasta, podobnie jak inni turyści poglaskalam walecznego Everarda 't Serclaesa. Brukselczycy wierzą, że takie dotknięcie rzeźby oznacza spełnienie marzeń, a ponadto przynosi szczęśliwą przyszłość i wszelką pomyślność. Przyznam się, że chciałam podpowiedzieć unijnym posłom i urzędnikom, że w obliczu kryzysu winni codziennie głaskać bohatera i prosić go o pomyślność dla całej Europy.

Na zakończenie wizyty w Brukseli nasza miła opiekunka stwierdziła, iż ma nadzieję, że bezpośrednie spotkania z urzędnikami przybliżyło nam problematykę unijną. Na pewno tak się stało. Ten wyjazd i te spotkania nie tylko przybliżyły nam Unię, ale także pozwoliły zrozumieć wiele spraw związanych z funkcjonowaniem instytucji unijnych.

Agnieszka Łęcka



Pierwszy z lewej: Andrzej Sanderski - serwis prasowy Parlamentu Europejskiego z naszą grupą



Z tej mównicy przemawiają najbardziej znani europejscy politycy



Przekazanie albumu o gminie Suchy Las dla komisarza Janusza Lewnadowskiego



Sala, w której posłowie udzielają wywiadów oraz toczą dyskusje z udziałem mediów. Mr. Fred D'Hondt z dyrekcji generalnej do spraw komunikacji PE.



W trakcie wędrowek po korytarzach PE z dumą nosiłam koszulkę z herbem gminy Suchy Las - krótki odpoczynek w towarzystwie kolegi, Jacka Kiljana



Do Polski wracaliśmy z europoślami. Od lewej: Agnieszka Łęcka, Marek Siwiec - europoseł SLD, Ewa Noga-Mazurek - Kurier Lokalny, Andrzej Grzyb - europoseł PSL, Jerzy Mianowski - Głos Wągrowiecki.

fot. Jacek Kiljan, Andrzej Przewoźny, Jerzy Mianowski



Dni Gminy Suchy Las pod znakiem Euro 2012

Bez gwiazd estrady, ale za to z gwiazdami piłki nożnej odbędą się tegoroczne Dni Gminy Suchy Las. W tym samym miejscu co zawsze, czyli przed Halą Sportowo-Widowiskową w Suchym Lesie, 16 czerwca mieszkańcy będą świętować wielkie piłkarskie wydarzenie, jakim jest Euro 2012.

Stwórzmy gminną reprezentację

Jedną z atrakcji tegorocznego, gminnego święta będzie niewątpliwie mecz Oldbojów Lecha Poznań z drużyną reprezentującą gminę Suchy Las. O tym, kto znajdzie się w jej składzie, czyli szczęśliwej jedenastce i wśród rezerwowych mieszkańcy mogą zdecydować sami. Wystarczy zagłosować na swoich ulubionych piłkarzy, którzy na co dzień występują w barwach GKS Gołęczewo, Sucharów Suchy Las i Złotych Złotkowo. Głosowanie odbywa się poprzez stronę internetową www.suchylas.pl. Serdecznie zapraszamy do zabawy. Stwórzmy gminną reprezentację, która na boisku pokaże Oldbojom Lecha na co nas stać!

bs



Którego zawodnika wybierasz?

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| 1. Bartecki Krzysztof | 18. Piasek Arkadiusz |
| 2. Cegielski Damian | 19. Postaremczak Adrian |
| 3. Chorowski Marcin | 20. Postaremczak Rafał |
| 4. Cyplik Sławomir | 21. Przybysławski Paweł |
| 5. Dłużewski Jakub | 22. Radzicki Maciej |
| 6. Dobrzykowski Maciej | 23. Rogalski Michał |
| 7. Galasiński Szymon | 24. Rybak Artur |
| 8. Garcon Arkadiusz | 25. Siekierski Maciej |
| 9. Gdaniec Hubert | 26. Skorupka Wojciech |
| 10. Kmiecik Bartłomiej | 27. Sroka Artur |
| 11. Kucharski Krzysztof | 28. Sroka Karol |
| 12. Lisiak Mateusz | 29. Sroka Seweryn |
| 13. Lisiak Miłosz | 30. Szymański Bartosz |
| 14. Loba Paweł | 31. Szymański Dariusz |
| 15. Lubiński Konrad | 32. Szymkowski Szymon |
| 16. Macioszek Radosław | 33. Wydmuch Maciej |
| 17. Norkowski Łukasz | |

XV Ogólnopolski Wyścig Kolarski
o Puchar Wójta Gminy Suchy Las
i Poznańskiego Towarzystwa Cyklistów

PUCHAR POLSKI




UWAGA! UTRUDNIENIA W RUCHU W GODZ. 15.00-18.00 RUCH JEDNOKIERUNKOWY
Suchy Las • 26 maja 2012 r. • godz. 15.00-18.00

SuchyLas +FOR YOU

więcej na stronie internetowej: www.suchylas.pl

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Grażynie Głowackiej
radnej Powiatu Poznańskiego
z powodu śmierci Ojca

składa Wójt Gminy Suchy Las
oraz
Przewodniczący Rady Gminy Suchy Las
wraz z Radnymi



Wyrazy głębokiego współczucia
Panu ppłk Ryszardowi Grześkowiakowi
Wojskowemu Komendantowi Uzupelnień
w Poznaniu
z powodu śmierci Ojca

składa
Wójt Gminy Suchy Las
oraz
Przewodniczący Rady Gminy Suchy Las

Zbudowali drogę donikąd

Kwietniowa sesja Rady Gminy Suchy Las trwała wyjątkowo krótko. Zdominowały ją informacje wójta. Mówiono m.in. o niedokończonej obwodnicy Poznania.

Najpierw jednak wysoka rada zastanawiała się, co ma dalej począć z Jelonkiem. Przypomnijmy, że część mieszkańców tej niewielkiej miejscowości pragnie oderwania się od Złotnik Osiedla i utworzenia własnej jednostki samorządowej.

Komisja do spraw Jelonka

Dzisiaj jesteśmy już po konsultacjach w terenie (pisaaliśmy o nich w poprzednim numerze) i czekamy na decyzję radnych gminy. To od rajców zależy, czy Jelonek wybiję się na niepodległość czy też pozostanie w cieniu większego sąsiada. Decyzji jednak na razie nie ma.

- Wciąż nie wiemy, czy Jelonek powinien stać się sołectwem czy może osiedlem – zastanawiał się podczas sesji przewodniczący rady Jarosław Ankiewicz. – Jeśli to drugie, będzie to de facto mikroosiedle z wyjątkowo wysoką sumą priorytetu lokalnego na jednego mieszkańca.

Priorytet lokalny to kwota 15 tys. euro przeznaczona na potrzeby lokalnej społeczności. Nie jest ona zależna od wielkości osiedla.

Kiedy nie wiadomo, co zrobić, najlepiej powołać stosowną komisję. I tak właśnie uczyniła rada gminy:

- Proponuję, aby w skład komisji doradczej weszli doświadczeni samorządowcy ze stażem osiedlowym oraz radni, którzy mieszkają na terenie Złotnik Osiedla w ich obecnych granicach – podsunął rajcom Jarosław Ankiewicz.

Przewodniczącym komisji ds. Jelonka został więc Stanisław Wróbel, zaś jej członkami Krzysztof Pilas, Grzegorz Rewers, Tomasz Mikołajczak oraz Wojciech Korytowski.

Siłka nie dla dzieci

Po tym głosowaniu nadszedł czas na informacje zastępcy wójta gminy Jerzego Świerkowskiego, który jednak również mówił o Jelonku:

- W połowie maja br. otwarty zostanie przetarg na kanalizację dla tej miejscowości – poinformował radnych. – Otwarto też oferty na dalszy ciąg budowy placu zabaw przy gorze saneczkowej przy ulicy Szkółkarskiej w Suchym Lesie – dodał.

Również w połowie maja otwarty zostanie przetarg na oświetlenie ulic Lipowej, Gajowej, Meteorytowej, Alejowej, Mokrej, Suchej i Strumykowej w Suchym Lesie oraz Błękitnej i Wodnej w Gołęczewie.

Niedługo rozpocznie się też budowa przedszkola w Chłudowie. Placówka powinna być gotowa do października br. Znacznie wcześniej, bo już 21 maja ukończony powinien zostać chodnik na ulicy Bogusławskiego, pomiędzy Obornicką a Chatą Polską.

- Czekamy tylko aż ENEA przestawi słup energetyczny – zdradził wójt Świerkowski.

Kilka dni później, bo 1 czerwca br. Powinny być już gotowe dwie siłownie zewnętrzne – w Biedrusku i Złotkowie. Niech was nie zmyli data! Choć 1

czerwca to Dzień Dziecka, to siłownie przeznaczone będą dla dorosłych!

- No właśnie, dla dorosłych – podkreślił radny Grzegorz Rewers. – Tymczasem siłownia w Złotkowie ma się znaleźć koło placu zabaw. Czy to zgodne z prawem? – zaniepokoił się.

- Dokładnie rzecz biorąc siłownia stanie nie „koło”, ale na środku placu zabaw – sprecyzowała obecna na sesji kierownik Referatu Komunalnego Justyna Radomska. – Prawo tego nie zabrania.

Dwunastu gniewnych ludzi

Jelonek, Złotkowo... Mylili by się ten, kto by pomyślał, że samorządowcy rozmawiali wyłącznie o problemach sublokalnych. Przedmiotem ich troski stały się bowiem także sprawy rangi ogólnopowiatkowej:

- Prezydent Bronisław Komorowski i minister obrony narodowej wyznaczili dwunastu przedstawicieli Wojska Polskiego, którzy przedstawiają program restrukturyzacji bazy obiektów wojskowych – poinformował zebranych wójt Grzegorz Wojtera. – Chodzi o znalezienie 5 mld zł oszczędności – wyjaśnił. – Na szczęście w tej dwunastce znalazł się generał Włodzimierz Usarek z Krzesin, który już wstępnie powiedział, że nie wyobraża sobie likwidacji poligonu w Biedrusku – dodał.

Poligon, który zajmuje sporą część terytorium gminy, oznacza niemałe problemy komunikacyjne dla niektórych jej mieszkańców (zwłaszcza tych

z Biedruska), z drugiej jednak strony wojsko płaci za korzystanie z naszych terenów wcale niemałe pieniądze. Nic dziwnego więc, że gmina nie tylko nie chce wojny z armią, ale wręcz sobie nie wyobraża pożegnania z bronią.

Wyobraża sobie natomiast rozwód z Poznaniem. Przynajmniej, jeśli chodzi o gospodarkę wodno-ściekową.

- Wciąż się zastanawiamy, czy prowadzić tę gospodarkę w formule związku z Poznaniem, na podstawie porozumienia międzygminnego czy też osobno – wyznał wójt.

Byle do Soboty!

Gmina nie chce też wojny z koleją, co nie oznacza jednakże, że zgadza się bez dyskusji na wszystkie pomysły kolejarzy.

- Właśnie wysłaliśmy wniosek o pozostawienie przejazdu, który kolejarze chcieli zasypać – poinformował wójt Wojtera. – Chodzi o wiadukt, przez który rowerzyści jeżdżą z Gołęczewa w kierunku Soboty – sprecyzował. – Koszt zasypania to 2 mln zł, a że brakującego odcinka obwodnicy nie będziemy mieli co najmniej jeszcze przez dwa lata, zatem likwidowanie ciągów komunikacyjnych dla lokalnych mieszkańców wydaje się pozbawione sensu – wywiódł.

Gospodarz gminy nawiązał do głębszego ostatnio problemu brakujących środków na dokończenie północno-zachodniej obwodnicy Poznania. Zabrakło 160 mln zł, w związku z czym w planowanej obwodnicy pozostanie wyrwa od Rokietnicy aż do Swadzimia.

- Wygląda więc na to, że będziemy mieli drogę krajową z Kołobrzegu do Rokietnicy – podsumował ironicznie.

Krzysztof Ulanowski

Radni radzą, co zrobić z poradnią

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Suchym Lesie walczy o przetrwanie i potrzebuje w związku z tym pilnej pomocy. Jej główni wrogowie to grzyb oraz problemy finansowe.

Filia Lubońskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, działa w zawilgoconej piwnicy gmachu Szkoły Podstawowej w Suchym Lesie.

Co po czerwcu?

Z pomocy zatrudnionych w poradni specjalistów korzystają zarówno dzieci z Suchego Lasu, jak i Rokietnicy. Zgodnie z ustawą prowadzenie poradni należy do powiatu, jednak 2,5 etatu dla pracowników placówki od lat finansuje gmina Suchy Las. Skąd zatem kłopoty? Niestety, pieniądze w gminnym budżecie przewidziano tylko do czerwca tego roku. Jakby tego było mało, w piwnicznej izbie załagał się grzyb.

W tym stanie rzeczy radny Krzysztof Pilas wystąpił z interpelacją, pytając o dalszy los poradni. Zasugerował przy tym, że oszczędzenie pieniędzy na tę potrzebną mieszkańcom placówkę go dziłoby w wizerunek zamożnej gminy, jaką jest Suchy Las.

Na tę interpelację odpowiedział wójt Grzegorz Wojtera, który poinformował, iż gmina gotowa jest do końca przyszłego roku finansować już nie 2,5, lecz jeden etat dla pracownika poradni. Uznał też, że za remont placówki powinien zapłacić powiat. Radny Pilas wysłał więc kolejne pisma – do starosty Jana Grabkowskiego i radnej powiatowej Grażyny Głowackiej.

Pomogą Leśne Ludki

W ostatnich dniach odbyło się w sprawie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej spotkanie w siedzibie starostwa. Wzięli w nim udział wicestarosta Tomasz Łubiński, radna powiatowa Grażyna Głowacka, wójt Suchego Lasu Grzegorz Wojtera, wójt Rokietnicy Bartosz Derech, dyrektor poradni Hanna Łabuźńska oraz grupa radnych z Suchego Lasu i Rokietnicy.

- Ustaliliśmy, że półtora etatu dla pracowników placówki sfinansuje jak dotychczas powiat, jeden etat Suchy Las, a pół etatu – Rokietnica – poinformowała nas Grażyna Głowacka. – Ustalenia te muszą jeszcze oczywiście zostać zatwierdzone przez radnych – dodała.

To nie wszystko, jako że logopeda z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej zostanie zatrudniona przez przedszkole „Leśne Ludki” (finansowane przez gminę). No dobrze, a co z grzybem i remontem?

- Problem wilgoci w piwnicach dotyczy generalnie całego gmachu szkoły, jako że budynkowi brak izolacji poziomej – wyjaśnia radna Głowacka. – W tym stanie rzeczy remont powinna przeprowadzić gmina – uważa.

Krzysztof Ulanowski



Grażyna Głowacka - radna powiatu poznańskiego

Ale stara rura!

Stara, bo ma już dziewiętnaście lat. A przynajmniej tyle na nią czekamy. Chodzi oczywiście o Kolektor Sucholeski.



W całej sali trudno było znaleźć wolne miejsce siedzące. Komisja Rozwoju Gospodarczego i Spraw Komunalnych Rady Gminy Suchy Las miała bowiem debatować na temat kolektora, zaś jej posiedzenie miało charakter otwarty.

Uczucie déjà vu

Deбата, owszem, miała miejsce, z tym że uczestniczyli w niej nie tyle członkowie komisji, co przede wszystkim przybyli na spotkanie mieszkańcy, przedstawiciel Aquanetu Tomasz Nowak, zastępca wójta Jerzy Świerkowski, przewodniczący rady Jarosław Ankiewicz oraz niezmordowany radny Krzysztof Pilas. Dyskusję rozpoczął wójt Świerkowski, który dokonał krótkiego podsumowania minionych dziewiętnastu lat:

- Mamy już projekt techniczny i pozwolenie na budowę – podkreślił. - Znamy też przewidywany koszt inwestycji – 56 mln zł. Nie wiemy tylko jednego – tu rozłożył bezradnie ręce. - Nie mamy pojęcia, kiedy kolektor właściwie powstanie. Tymczasem jego brak blokuje rozwój gminy...

- Doskonale pamiętam poprzednie posiedzenie Komisji Spraw Komunalnych w tej samej sprawie – wszedł mu w słowo przewodniczący Ankiewicz. - Odbyło się ono niemal dokładnie

trzy lata temu – zaznaczył. - Wtedy też mówiono o tym, że brak kolektora blokuje rozwój i planowano rozpoczęcie jego budowy na... rok obecny – przypomniał. - Inwestycja miała zostać ukończona w roku 2014 – dodał.

Europo, ratuj!

- Staramy się o to, żeby 50 proc. kosztów inwestycji pochodziło ze środków Unii Europejskiej, co powinno zdecydowanie przyspieszyć jej rozpoczęcie – zaczął tłumaczyć Tomasz Nowak z Działu Planowania i Rozwoju Inwestycji spółki Aquanet. - Jeśli nam się uda uzyskać pieniądze, już w tym roku zaczniemy budować, a w roku 2015 nastąpi rozliczenie.

Czy jednak przekonamy unijnych urzędników?

- Wszystko zależy od tego, czy uda nam się wykazać, że po zbudowaniu kolektora poprawi się sytuacja ekologiczna – wyjaśnił T. Nowak. - Innymi słowy do kolektora powinno się podłączyć wystarczająco dużo osób – podkreślił.

- Rozmawiałam niedawno z naszymi europoslami, którzy skarżyli się, że Polska nie potrafi wykorzystywać funduszy unijnych – zgłosiła wątpliwość nasza redaktor naczelna Agnieszka Łęcka.

- To prawda – zgodził się z nią przedstawiciel Aquanetu. - Jednak akurat w Poznaniu, podobnie zresztą,

jak i w całej Wielkopolsce, odsetek wykorzystanych środków jest najwyższy – zaznaczył.

No dobrze, co jednak oznacza wymóg, że do kolektora musiałoby się podłączyć „wystarczająco dużo” mieszkańców? „Wystarczająco”, czyli ile?

- Konkretnie minimum 121 osób na kilometr bieżący rury – sprecyzował wójt Świerkowski. - Niestety, nie jest to małe.

Wyrwanie makaronów

- Żeby jednak ludzie ci mogli się podłączyć, należy najpierw wybudować tzw. „makarony”, czyli sieci lokalne – uzupełnił Tomasz Nowak. - Jeżeli się nie uda i nie otrzymamy pieniędzy z UE, moglibyśmy rozpocząć budowę kolektora w 2014, a ukończyć ją dopiero w 2017 r. – poinformował. - W takiej sytuacji rozwiązaniem doraźnym byłaby modernizacja przepompowni u zbiegu ulic Stefańskiego i Borówkowej – dodał.

- No tak, tylko to nie rozwiąże problemów mieszkańców okolic ulic Lisiej, Mokrej, Sprzecznej czy Deszczowej (czyli wschodniej części Suchego Lasu – przyp. red.) – zmartwił się przewodniczący Jarosław Ankiewicz.

- Pieniądze na rury muszą się znaleźć, najwyżej obetniemy inne wydatki – oświadczył Jerzy Świerkowski. - Tyle, że kolektor pobiegnie ulicami Diamentową, Szyszkową i Powstańców Wielkopolskich, a zatem to w tym rejonie najpierw musimy budować makarony – dodał. - Na Mokrej i Sprzecznej też, ale w dalszej kolejności – nie pozostawił złudzeń.

- No to przyspieszmy, skoro znamy warunki techniczne – zachęcił go radny Krzysztof Pilas. - Bo deklaracje słyszymy od lat – przypomniał.

- Jeżeli projekt ma wyładować w szufladzie, to bez sensu – odparł zastępca wójta. - Najpierw musimy wiedzieć, czy i kiedy ruszy budowa kolektora – podkreślił.

W tym momencie do dyskusji radnych i urzędników włączyli się coraz bardziej zaniepokojeni mieszkańcy:

- Zgodnie z dyrektywą Unii Europejskiej do 2015 r. powinniśmy przestać korzystać z szamb – przypomniał starszy mężczyzna. - Kto zapłaci karę, jeśli nie uda wam się nas do tej pory skanalizować? – zainteresował się.

- Suchy Las należy do poznańskiej aglomeracji ściekowej, której teren jest już w 98 proc. skanalizowany - wytłumaczył mu J. Świerkowski. - Innymi słowy dyrektywę UE już spełniliśmy – dodał.

Czekając na zbawienie

- Właśnie obliczyłam, że Lisia, Sprzeczna i cały ten fyrtel zostaną skanalizowane najpewniej dopiero w 2019 r. lub nawet jeszcze później – odezwała się jasnowłosa kobieta o energicznym głosie. - Pan wie, ile kosztuje wywóz ścieków? – zapytała.

Pytanie było retoryczne, jednak wójt natychmiast na nie odpowiedział:

- 19 zł za metr sześcienny. - A nawet 20 – poprawiła go energiczna blondynka. - Czy zatem gmina będzie dopłacać nam do wywozu, czy zamierza wywrzeć jakiś nacisk na spółkę Aquanet, której jest w końcu, może i małym, ale jednak udziałowcem? – zaatakowała.

- Bardzo małym udziałowcem, jako że mamy zaledwie 2,1 proc. akcji – przypomniał wójt. - Rozdzielającym jest, rzecz jasna, nasz większy sąsiad, czyli Poznań. A negocjacje z prezydentem Kruszyńskim łatwe nie są – zdradził.

- Mamy kartę przetargową – odpowiedział Krzysztof Pilas. - Drogi prowadzące do Wysypiska Odpadów Komunalnych są częściowo gminne. Może więc je zablokujemy, a wtedy prezydent Kruszyński będzie musiał wywozić swoje śmieci na plac Kolegiacki – podsunął.

Już po posiedzeniu komisji zapytałśmy radnego Pilasa, skąd jego radykalizm.

- Jestem zdeterminowany, bo przedłużające się oczekiwanie na rurę wstrzymuje rozwój naszej gminy – oświadczył. - Kolektor Sucholeski byłby wybawieniem.

Krzysztof Ulanowski

Dziki na wschodzie, dziki na zachodzie

O dzikich świniami nachodzących posesje mieszkańców wschodniej części Suchego Lasu było swego czasu głośno. Ludzie się bali, a władze gminy groziły, że zwierzęta odstrzelą. Tymczasem pierwszy dzik pojawił się już na zachodzie miejscowości.

Przybysza wypatrzył Krzysztof Pilas, przewodniczący zarządu osiedla Suchy Las.

Oko w oko

Pan przewodniczący spacerował akurat po lasku przylegającym do ulicy Szkółkarskiej.

- Na początku zobaczyłem tylko pokryty szczecina grzbiet, bo czworonóg był na wół zagrzebany w ściółce – relacjonuje pan Krzysztof. - Zwierzę nie ruszał się, więc myślałam, że jest martwy. Na wszelki wypadek rzuciłem węń patykiem. Wówczas dzik pokazał ryj, lypnął na mnie okiem, po czym najspokojniej

w świecie odwrócił się z powrotem. Najwyraźniej mnie zlekceważył, jednak zdecydowanie był żywy. W tym stanie rzeczy ja nie mogłem zlekceważyć jego, jako że tak duże zwierzę w tak niewielkiej odległości od domostw, stanowi potencjalne zagrożenie dla ludzi, zwłaszcza dla małych dzieci – podkreśla.

Przegonili świnie

Krzysztof Pilas zadzwonił więc na straż gminną. Strażnicy przyznali, że o sprawie wiedzą. Co więcej, zdradzili, iż zaledwie dwa tygodnie wcześniej przegonili świnie w głąb lasu, skąd czworonóg jednakże po jakimś czasie powrócił. Być może dlatego, że niektórzy z okolicznych mieszkańcy okazują mu swoją szczerobłość, a to krusząc na leśną ściółkę chleb, a to sypiąc tam kukurydziane chrupki.

- Bardzo proszę moich sąsiadów, by nie dokarmiali dzikiego zwierzęcia – apeluje pan Krzysztof. - Tym bardziej,

Niech się stanie światło!

Wiosna już w pełni, a ludzie cieszą się słońcem. Nic więc dziwnego, że nawet w pytaniach do urzędnika ważne problemy komunikacyjne musiały ustąpić przed światłem.

Ulica Firmowa, jak sama nazwa wskazuje, to arteria, przy której mieści się wiele sucholeskich zakładów pracy.

Chcą pod latarniami

A tam, gdzie są firmy, zazwyczaj są też również i ich pracownicy. Jednak zanim taki pracownik znajdzie się w swoim zakładzie pracy, musi jakoś doń dotrzeć. Tymczasem bywa to utrudnione, kiedy przy drodze do pracy nie ma latarni ulicznych.

- Wiosną nie jest jeszcze najgorzej – mówi nasz Czytelnik. – Jednak jesienią i zimą nie czuję się zbyt bezpiecznie – przyznaje.

Zastępca wójta Jerzy Świerkowski nie tai, że problem istnieje:

– Niestety, Firmowa nie została ujęta w tegorocznym budżecie – przyznaje. – W pierwszej kolejności zawsze myślimy o oświetleniu tych ulic, przy których mieszkają ludzie, a nie tych, przy których znajdują się przedsiębiorstwa. Jeżeli więc pracownikom zależy na latarniach, to byłoby dobrze, gdyby złożyli odpowiednie wnioski, kiedy już rozpoczniemy pracować nad przygotowaniem przyszłorocznego budżetu, a zatem tak mniej więcej do połowy września br. – doradza.

Piłką w lampę

Nasz Czytelnik Michał Lipczyński akurat nie narzeka na brak lamp, ale nie podobają mu się ich częste awarie. Pan Michał często grywa w piłkę na boisku przy ulicy Sosnowej. Od wielu miesięcy prowadzi mailową korespondencję z gminnymi urzędnikami, skarżąc się zarówno na to, że latarnie wciąż się psują, jak i na to, że zapalają się za późno.

- A to bardzo utrudnia, o ile wręcz nie uniemożliwia gry – podkreśla.

- Zgadza się, awarie się zdarzają – potwierdza wójt Świerkowski. – Problem powinien zostać rozwiązany, kiedy uruchomimy oddzielne zasilanie – wyraża nadzieję. – Nie wiem jednak, czy to zadowoli pana Lipczyńskiego, jako że dotarły do mnie skargi, iż beszta on w niewybredny sposób naszego pracownika, kiedy ten o godz. 22.00 latarnie gasi. Tymczasem okoliczni mieszkańcy w nocy chcą spać i nie życzą sobie hałasów z boiska – podkreśla.

Gdzie się bawić?

Najmłodsi mieszkańcy Chłudowa mają z kolei problem ze swoim placem zabaw. I bynajmniej nie chodzi o to, że jest tam ciemno, ale o to, iż plac w ogóle został zamknięty.

- Zgadza się – kiwa głową wójt Świerkowski. – Po latach eksploatacji musieliśmy go zamknąć ze względów bezpieczeństwa – wyjaśnia. – Obecnie trwa wiosenny przegląd wszystkich urządzeń; wyciągamy m.in. sterzące z drewnianych konstrukcji gwoździe. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by latem dzieci się już mogły tam bawić – zapewnia.

Z placem gmina ma jednak jeszcze inny problem. Zgodnie z regulaminem służy on najmłodszym mieszkańcom, czyli takim do czternastego roku życia.

- Tymczasem miejsce to upodobał sobie dwudziestoletni młodzieńcy, którzy nader chętnie raczą się tam piwem – martwi się J. Świerkowski. – Zobowiązaliśmy więc już straż gminną, żeby częściej patrolowała ten teren – uprzedza.

Krzysztof Ulanowski



Boisko ul. Sosnowa



ul. Firmowa - brak oświetlenia



Zamknięty plac zabaw w Chłudowie

że stworzyć zachowuje się dziwnie, jakby był jakiś przymulony – dodaje. – Może zderzył się z samochodem, a może jest chory? – snuje przypuszczenia.

Można by powiedzieć, że dzik w lesie to normalna rzecz. Jednak nasz rozmówca zarzeka się, że przez ostatnie pół wieku dzikie świnie nigdy nie podchodziły aż tak blisko do ludzkich sadyb.

- Sarny i lisy to i owszem, ale na pewno nie dziki! – zapewnia.

Nam strzelać nie kazano

- Mamy z tym dzikiem problem – przy-

znaje Jerzy Świerkowski, zastępca wójta. – Ustawodawca nakazuje nam wylapywać zwierzęta dziczące, przede wszystkim psy, ale nie dziki. Prawo zakazuje też strzelać w odległości do 200 metrów od zabudowań – zastrzega. – Nie oznacza to, że chcemy od problemu uciekać – podkreśla. – Dlatego też kupiliśmy kilka elektronicznych odstraszcaczy, emitujących ultradźwięki – informuje. – Jeżeli pan Pilas czy ktokolwiek inny wystąpi z takim wnioskiem, urządzenie nieodpłatnie użyczymy. Sprawdziliśmy, odstraszacze są skuteczne – zapewnia.

Krzysztof Ulanowski



Ten dzik pojawia się w okolicach ulicy Szkółkarskiej i Borówkowej.

fol. Jacek Kujawa (x2)

fol. Krzysztof Hadula

fol. Krzysztof Pilas

Przetańczyć całe życie

I znowu na parkiecie Hali Sportowo – Widowiskowej pojawiły się taneczne pary z całej Polski i z krajów ościennych. Międzynarodowy Turniej Tańca Sportowego odbył się po raz trzydziesty trzeci, a ósmy raz gospodarzem imprezy była gmina Suchy Las.

Kiedy pary na parkiecie walczą o udział w finale, tańcząc kolejno walca angielskiego, fokstrota i quickstep, na zapleczu przechadzają się czekający na swoją kolej tancerze, odziani na polny galowy stroje, a na polny dresy i szlafroki.

Kroki na zapleczu

Mocno wymalowane i bardzo szczuple dziewczyny z uwagą ćwiczą kroki lub starannie czyszczą przybrudzone podeszwy butów. Młodzieńcy o włosach postawionych na żel pochłaniają litry napojów, przywracając odwodnione organizmy do porządku. I oto za chwilę przychodzi już ich kolej. Przed publicznością pojawiają się nowe pary, które przy szybszych utworach wydają się niemal szybować nad parkietem. Niektóre tancerki pomagają sobie, nuciąc pod nosem melodie, a inne śmieją się niemal w głos, nie wiadomo, czy bardziej do siebie czy bardziej do publiczności. Z całą pewnością natomiast ciesząc się po prostu tańcem i muzyką.

Po dorosłych tancerzach na scenę wychodzi młodzież, czyli pary w wieku 14 – 15 lat. Młodzi ludzie tańczą po

kolei sambę, cha-cha, rumbę kubańską, hiszpańskie pasadoble oraz jive.

Salta w powietrzu

W przerwie pomiędzy konkursowymi zmaganiem na parkiet wychodzi para mistrzów świata w rockandrollu – Ania Miądzielec i Jacek Tarczyło z klubu Megadance w Zielonej Górze. Ich taniec, niewątpliwie widowiskowy, przypomina bardziej pokaz akrobatyki: kiedy Ania robiła salta w powietrzu, cała publiczność wstrzymywała oddech, obawiając się, że dziewczyna spadnie. Na szczęście mamy do czynienia z profesjonalistami i doniczego takiego nie dochodzi.

W tym czasie na zapleczu taneczne kroki ćwiczą młodzi ludzie ubrani w białe i czarne szaty zasłaniające całe ciało, z twarzami włączając. Z wyglądu ćwiczący przypominają nieco oddział wojsk chemicznych.

- Kim jesteście? – pytamy, kiedy zamaskowani tancerze robią sobie przerwę.

- Grupą Flame, jak płomień po angielsku – odpowiadają. – Jesteśmy ze Szkoły Ruchu i Tańca „Kontra” z Poznania, a nasz pokaz oparty będzie na motywach ninja – podkreślają.

Nie było czasu na dzieciństwo

Tymczasem mamy już zwycięzców w kategorii Standard. Sędzia główny Stanisław Jawor, wójt Grzegorz Wojtera oraz Lucyna Gawron z firmy Belveder (sponsora imprezy) dekorują Hannę Żudziejewicz i Jacka Jeschke, parę z Warszawy.

- Ja pochodzę z Zielonej Góry – podkreśla w rozmowie z nami Hanna Żudziejewicz. – Razem tańczymy dwa lata, natomiast osobno o wiele dłużej. Ja trenuję od dziesiątego roku życia, czyli już dziesięć lat. . .

- A ja czternaście, od szóstego roku życia – dorzuca Jacek Jeschke. – Taniec to czasochłonny sport, ćwiczenia zajmują mi siedem dni w tygodniu – dodaje.

- Co was skłoniło do zdecydowania się na żmudny trening w tak młodym wieku? – pytamy.

- Rodzice – przyznaje pan Jacek. – Na początku istotnie nie było łatwo, nie było czasu na zabawę, nie było czasu na dzieciństwo, ale dziś tych wyrzeczeń nie żałuję – zapewnia.

- Moja mama pracowała z mamą mistrza świata Michała Mańkowskiego – mówi z kolei pani Hanna. – No i tak się zaczęła moja przygoda z tańcem – uśmiecha się.

- Pewnie nie macie czasu na nic innego niż ćwiczenia na parkiecie – zgaduję.

- Niezupełnie – prostuje J. Jesch-

ke. – Gram też na pianinie, a także... w tenisa i piłkę nożną. No i jeżdżę na nartach – wylicza.

- A ja projektuję sukienki – uśmiecha się jego partnerka. – Tę, którą mam na sobie, też sama zaprojektowałam – podkreśla.

Piękna rzecz

W kategorii Latin pierwsze miejsce zajęli Natalia Pecewicz i Andrzej Suchocki z Krakowa.

- W Suchym Lesie wygraliśmy już cztery lata temu – pamiętają. – Podobna nam się tu, macie wysoki poziom zawodów – chwala.

Wśród nastolatków pierwsze miejsce w kategorii Standard zdobyli Oliwia Telesz i Michał Drzewiecki z Wolsztyna, a w kategorii Latin - Maja Chmielewska i Kuba Chmielewski z Poznania.

A jak imprezę ocenia główny organizator, czyli Stanisław Jawor ze Szkoły Tańca Jawor?

- Bardzo dobrze, nie spodziewałem się, że do Suchego Lasu przyjedzie tyle znakomitych par z całej Polski – mówi nam. – Mam wrażenie, że z roku na rok jest coraz lepiej – ocenia.

Zawody podobają się także przedstawicielowi sponsorów:

- Taniec to piękna rzecz, którą warto wspierać i którą wspierać będziemy – mówi nam Michał Nickel z firmy Nickel.

Krzysztof Ulanowski

Ścigali się po poligonowych wertepach

Ponad setka samochodów terenowych wyjechała w przedostatnią sobotę kwietnia na trudne terenowe trasy poligonu w Biedrusku, by wziąć udział w II Sucholeskich Spotkaniach Terenowych.

Podobnie jak ubiegłoroczna edycja, tak i ta impreza miała charakter charytatywny – organizatorzy i uczestnicy chcieli nie tylko dobrze bawić się i sprawdzić swoje umiejętności w trudnych warunkach, ale także nieść pomoc najmłodszym mieszkańcom Suchego Lasu.

Szczytny cel

Rajdrozpoczął się w Nickel Technology Park w Złotnikach, gdzie gości witał przedstawiciel organizatorów, Andrzej Cygańczyk, znany wszystkim prezes Sucholeskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom. Już od wczesnych godzin rannych zainteresowani mogli zapisywać się na wyścig aut terenowych i wpłacać kwotę 250 złotych – przeznaczoną na szczytny cel. Z wyliczeń dokonanych krótko po imprezie wynika, że w sumie zebrano dla dzieci ponad 20 tys. zł.

Krótkie rozmowy, zapoznanie się z zadaniami, i od godziny 9.00 – startowały pierwsze załogi. Trzeba przyznać, zgodnie z opiniami uczestników, że trasa była wyśmienicie wykorzystana

pod względem technicznym i szybkościowym. Zawodnicy rywalizowali w klasach: wyczynowej, extreme elektryk, extreme mechanik oraz turystyk (czyli rodzinie). W tej ostatniej kategorii udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych: przewodniczący Rady Gminy Jarosław Ankiewicz i zastępca wójta - Jerzy Świerkowski. Obaj panowie spisali się znakomicie. Przewodniczącą był kierowcą, a zastępca wójta pełnił rolę pilota.

- Pierwszy raz jechałem w takich terenowych warunkach, ale wypadliśmy bardzo dobrze. Jestem zadowolony. Nie ukrywam, że na trasie było trochę problemów. Jednakże na tym to miało polegać – mówił po jeździe Jerzy Świerkowski. Każda z załóg miała sześć godzin na zdobycie punktów w ponad trzydziestu próbach terenowych, zlokalizowanych na terenie całego poligonu w Biedrusku, i zajmujących łącznie ok. 140 km trasy. Warto też dodać, iż jednym warunków zaliczenia zadania dla każdego kierowcy

było takie podejście pojazdem do wyznaczonego punktu kontrolnego, by pilot mógł zdobyć pieczęć.

Przy okazji warto wspomnieć, że w imprezie uczestniczył też wójt Suchego Lasu Grzegorz Wojtera. Organizatorzy odwdzięczyli mu się dyplomem i koszulką z logo gminy.

- Życzę wszystkim stowarzyszeniom pomysłów na równie dobre imprezy – skomplementował organizatorów wójt, odbierając wyróżnienie.

Mania szybkości

Szczególną uwagę mieszkańców gminy zwróciła dodatkowa konkurencja szybkościowa. Za jej organizację odpowiedzialny był Maciej Kopara.

- Jest to wyścig na czas po zamkniętym torze. Tor ma pięć kilometrów i zawodnicy ścigają się - komentował Maciej Kopara. – Kto „wykręci” lepszy czas, ten wygrywa.

Pieniądze zebrane z wpłat za udział w rajdzie i od sponsorów zostaną przeznaczone

na rzecz Sucholeskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom. Organizatorzy mają satysfakcję, że dzięki tej imprezie, hojności sponsorów i zawodników, wiele uboższych dzieci pojedzie w tym roku na letni wypoczynek.

- To już drugi taki rajd. W tym roku impreza odbyła się pod hasłem: „wyprowa po uśmiech dziecka”. Dzięki współpracy stowarzyszenia z wojskiem, mogliśmy sobie pozwolić na wjazd na poligon - powiedział Andrzej Cygańczyk.

- Dzięki temu właśnie mieliśmy tak wielkie zainteresowanie rajdem – opowiadał w czasie sesji Rady Gminy Andrzej Rakowski, radny, członek Sucholeskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i sędzia główny rajdu. – Do naszej gminy przyjechali kierowcy z całej Polski! – podkreślał.

Na imprezie pojawili się także motocykliści z całej Wielkopolski, a także właściciele zabytkowych mercedesów. Dla wszystkich zagrał rockowy zespół Rust. Dodatkowo wszyscy zgromadzeni na imprezie mieszkańcy gminy mogli skorzystać z przejazdów pojazdami militarnymi, samochodami terenowymi na specjalnych torach oraz z licznych konkursów dla dzieci i dorosłych.

red.



Agnieszka Łęcka redaktor naczelna Sucholeskiego MMG, Hanna Żudziwicz i Jacek Jeschke - zwycięzcy w kategorii Standard, Krzysztof Ulanowski - dziennikarz Sucholeskiego MMG



Natalia Pecewicz i Andrzej Suchocki zwycięzcy w kategorii Grand Prix Latin

Paulina Dąbek i Adam Fedko zajęli drugie miejsce w kategorii Grand Prix Latin

Jury turnieju. Pierwszy od lewej Stanisław Jawor - główny organizator.



SSPD - Andrzej Cygańczyk (prezes), Piotr Koperski



SSPD - Andrzej Rakowski



Przemysław Pacia - wicewojewoda, Jurek Świerkowski - wicewójt gminy Suchy Las



fol. Krzysztof Hadula (10x)

Bon appetit – znaczy: smacznego!

Wybierając się do niedawno otwartej Galerii Sucholeskiej możemy odwiedzić Restaurację „Appetit”: warto – bo jej właściciele zapraszają na pyszności przygotowane przez swoich doświadczonych kucharzy.



Krzysztof Niewitecki z żoną Agnieszka Soczyńska są gospodarzami tego lokalu od 11 lutego 2012 roku, lecz nie są nowicjuszami w fachu - jako restauratorzy posiadają duże doświadczenie, m.in. prowadzą lokal gastronomiczny na Wielkopolskiej Giełdzie Odzieżowej od roku 2006, w którym po trudach zakupów mogą odetchnąć klienci WGO...

- ...którzy najwyraźniej zadowoleni z pysznego jedzenia oraz obsługi trafiają właśnie tu, do naszego lokalu przy ul. Obornickiej 85 w Suchym Lesie – uśmiecha się Krzysztof Niewitecki.

Prowadzący restaurację małżonkowie, są nie tylko szefami, ale również pasjonatami dobrej kuchni, na której znają się doskonale. Pan Krzysztof z wykształcenia jest kucharzem – technologiem żywienia, pracował też jako kelner, natomiast jego żona Agnieszka Soczyńska budowała i była współwłaścicielem poznańskiej Gospody „Młyńskie Kolo” do roku 2005. Dlatego branżę gastronomiczną - jak mówią – znają od podszewki i cały czas zdobywają nowe doświadczenia. Właściciele restau-

racji dodają, że bardzo często jest to ciężki kawałek chleba, ale gdy się dołoży starań, to przychodzi efekty w postaci zadowolonych gości, wyrażających uznanie po skosztowaniu serwowanych dań, przygotowanych przez doświadczony personel.

Marzeniem właścicieli Restauracji „Appetit” jest, by do ich lokalu w Galerii Sucholeskiej zachodzili goście, nie tylko na konkretne posiłki, ale również na słodki poczęstunek i kawę.

- Na Zachodzie coraz częściej ludzie nie piją kawę w domu, tylko w tym celu wychodzą do lokali gastronomicznych; mam nadzieję, że i w Polsce wytworzy się taki zwyczaj - mówi Krzysztof Niewitecki.

W Galerii Sucholeskiej restauracja „Appetit” zwraca uwagę nadspodziewanie dużym metrażem – połączono tu bowiem dwa lokale, by zapewnić komfortową obsługę wszystkim gościom.

- To nie jest gastronomia z trzema stolikami w sali wielkości pokoju w mieszkaniu - w ten sposób trudno bowiem sprawić, by gość odpoczął i nabral sił – opowiada Krzysztof Niewitecki. – A my chcemy, by wyszedł od nas z uśmiechem na twarzy, i po pewnym czasie wrócił przy okazji następnych zakupów, lub przyszedł specjalnie do nas, na obiad z rodziną.

Właściciele serwują w swojej restauracji wysmienite potrawy, sałatki, dania obiadowe: mięso jagnięce, cielęcine, kaczka,

czerninę, makarony. Dlatego goście bardzo chętnie ich odwiedzają. Warto wspomnieć o atrakcyjnych cenach lunchu od poniedziałku do piątku, w godzinach od 12.00 do 15.00 (zaledwie 18 złotych!). W zestaw wchodzi zupa, danie główne oraz napój, charakterystyczne zarówno dla kuchni polskiej, jak i europejskiej – zachęcają właściciele.

Agnieszka Soczyńska i Krzysztof Niewitecki planują niebawem uruchomienie ogródka na tarasie Galerii.

Ponadto chcą organizować przyjęcia okolicznościowe, komunie, spotkania firmowe i biznesowe, a nawet małe przyjęcia i wesela. Na sali jest zainstalowany duży telewizor, dzięki czemu goście mogą np. oglądać w milej atmosferze mecze piłkarskie!

Aktualnie „Appetit” zaprasza wszystkich gości codziennie od poniedziałku do soboty w godzinach od 10.00 do 20.00, natomiast w niedziele w godzinach od 10.00 do 18.00. Wszystkie informacje dotyczące Restauracji „Appetit” znajdują Państwo na stronie internetowej www.appetit.com.pl. Smacznego!

PawO

**Dwudaniowy obiad
za jedynie 18 zł
Spotkania prywatne i biznesowe
w rodzinnej atmosferze!**



rogasiowy katek **SKLEPY ZOOLOGICZNE**

WSZYSTKO DLA NASZYCH PRZYJACIÓŁ

GALERIA SUCHOLESKA
(nowo otwarty sklep)
Suchy Las
ul. Obornicka 85

C.H. PESTKA
Poznań
al. Solidarności 47
tel. kom. 506 094 420

C.H. GIANT
Poznań
ul. Obornicka 337
tel. 61 827 13 54
DUŻY WYBÓR ARTYKUŁÓW AKWARYSTYCZNYCH

Nissany i Mitsubishi na Torze „Poznań”

Nowy Nissan Juke, czy nowy Nissan Navara, nie mówiąc już o innych wozach ze stajni Nissana oraz Mitsubishi, można było zobaczyć i przetestować na Torze „Poznań”, w sobotę 31 marca.

W profesjonalnych, bezpiecznych warunkach wyścigowego Toru „Poznań” odbył się Rajd „NissanMania 2012” a na terenowym Torze „Poznań” impreza, na którą przyjechało aż 140 samochodów z 2-3 - osobowymi załogami. Komandorem rajdu był szef Koła Nissana Automobilklubu Wielkopolski, Andrzej Górczyński, niestrudzony propagator marki, „związany” z salonem Nissana Polody. Oczywiście nie zabrakło też samego Andrzeja Polody, który zawsze czuwa nad wszelkimi imprezami terenowymi i udowadnia, ile można w ekstremalnych warunkach „wyciągnąć” z samochodów. Teraz też zasiadał „za kółkiem”!

Na starcie rajdu uczestników zabawy czekał test, pod nazwą „Pytanie o Nissanie”, niezbyt trudny dla właścicieli tych samochodów, zakochanych w swoich mocnych maszynach. Wbrew pozorom jednak test miał wiele wspólnego z ideą całej imprezy...

Prezes Andrzej Polody znany jest z zaangażowania w sprawy swoich klientów, będący człowiekiem serdecznym, nie odmawia pomocy - mówi Andrzej Górczyński. - Wspominał, że bardzo często spotyka się z pytaniami, które go zdumiewają. Oto nieraz w środku nocy ktoś dzwoni i alarmuje – jestem w trudnym terenie i nie wiem jak wyjechać. Jak się używa mojego terenowego przecież samochodu?... Jest tak dlatego, że ludzie, którzy używają terenowych Nissanów i Mitsubishi, wykorzystują ich przeważnie do jazdy miejskiej i nie odczuwają dumy z ukrytych możliwości swojego auta i radości z jazdy. Dlaczego by nie przybliżyć im trochę wiedzy i umiejętności praktycznych? Powiedzieć, że napęd 4x4 trzeba włączyć przed terenową przeszkodą! Wielokrotnie zatem myślał o zorganizowaniu imprezy, która oprócz dobrej zabawy, miałyby także walor praktyczny. Pokazałaby ludziom

Wino szare, czyli sposób na upały

Przedstawiamy specjał z Maroka

Wina pije się dla przyjemności, by się nimi delektować. Są wśród nich gatunki, które dobrze nadają się do picia w ciepłe wiosenne i letnie dni, a do których należy szare wino z Maroka.

Wino szare jest tradycją Maroka, a spotkać choć rzadziej możemy je także u producentów francuskich i północnoamerykańskich. Najogólniej rzecz ujmując, do tej grupy należą wina różowe, jednak ich barwa jest na tyle delikatna, że są bardzo bliskie aromatycznym, intensywnym winom białym.

Tak naprawdę trudno w sposób precyzyjny określić wyróżniki wina szarego. Kategoryzowane jako wina różowe, mają wiele cech wspólnych z białymi, a metoda ich uzyskiwania jest zbliżona do tzw. „blanc de noir”.

Jest to tradycyjna metoda stosowana przy wyciskaniu winnego soku w produkcji szampanów i win musujących – z czerwonych winogron uzyskujemy wówczas białe wina, gdyż sok nie jest poddawany maceracji ze skórką winogron, która odpowiada za nadanie czerwonej barwy. W przypadku win szarych kontakt ze skórką może mieć miejsce, ale jest on bardzo krótkotrwały. Ponadto fermentują one w kadziach ze stali nierdzewnej i nie są starzone w beczkach. Tym samym uzyskiwane

wina stają się świeże, owocowe i delikatne, są szczególnie polecane na okres wiosny i gorącego lata – podobnie jak cała kategoria win różowych. Bogate aromaty i odrobina pikantności sprawiają jednak, że w chłodne dni wina szare dobrze nadają się do zastąpienia zbyt rześkich i mineralnych gatunków białych.

- Zaleca się zatem picie szarego wina w temperaturze ok. 8 stopni, bo wtedy jest najlepsze w smaku i można poczuć jego wyraźny bukiet – mówi Agnieszka Śliwka - Gumienna, przedstawicielka marki Maroko Sklep, która w Polsce udostępniła „szary” napój z Maroka.

Wino szare w barwie jest bladioróżowe lub lososiowe, bardzo delikatne, z szarawym poblaskiem. Jego ciekawy kolor sprawia, że przepięknie prezentuje się w kieliszku, ale uwagę zwraca będąc jeszcze w butelce – niemal zawsze wykonanej z białego, zupełnie przezroczystego szkła, co dodatkowo uwypukla niezwykłą barwę.

Warto dodać, że wina szare stanowią także doskonały dodatek do je-

dzienia – zwłaszcza ryb i owoców morza, lekkich sałatek oraz kuchni orientalnej i arabskiej. Świetnie towarzyszą tradycyjnemu marokańskiemu kuskusowi z drobiem i sezonowymi warzywami, grillowanym i niezbyt tłustym mięsom, salatom owocowym. Ponadto zdaniem smakoszy, doskonale smakują pite same lub jako aperitif. Są interesującym dodatkiem do owocowych drinków, a ich bogate aromaty dają podpowiedź z jakimi owocami i likierami najlepiej je komponować.

Wina najlepiej smakują w temperaturze 8°C

Przed wszystkim szare wino z Maroka należy podawać schłodzone – jako młode i orzeźwiające wina najlepiej smakują w temperaturze 8°C. W przypadku win szarych – podobnie jak przy większości win białych i różowych, które nie miały kontaktu z dębową beczką, zaleca się picie jak najmłodszych roczników, aby w pełni odczuć ich świeżość. Więcej informacji o ich walorach można znaleźć na stronie www.marokowina.pl



- Zaleca się picie szarego wina w temperaturze ok. 8 stopni – mówi Agnieszka Śliwka - Gumienna, koordynator marketingu i sprzedaży



jeżdżącym Nissanami i Mitsubishi, że wprawdzie mogą nigdy nie być zmuszeni do użycia swego samochodu na bezdrożach, ale jeśli już przytrafi im się trudny teren, to żeby wiedzieli, jak sobie na nim dać radę.

Impreza była udana, mimo nienajlepszej pogody. W pewnym momencie padał nawet grad, co nieco utrudniło próby sprawnościowe na Torze, ale nikt z rajdowców nie chciał zrezygnować z drugiego okrążenia toru. Rajd „nissanomaniaków” wygrał Maciej Nykowski, który samotnie, bez pilota (!) dał sobie radę z przeszkodami.

PawO



W środku Romualda i Andrzej Polody



Piotr Polody



fot. Jacek Kiljan (Sv)

1 
KORTY TENISOWE
 tel. 61 8110 520
 kom. 604 095 737

2 
 STUDIO FILMÓW
 I FOTOGRAFII CYFROWEJ

 SUCHOLESKA TELEWIZJA
 INTERNETOWA

3 **MIEJSCE
 NA TWOJĄ
 REKLAMĘ**

4 **GABINET
 OKULISTYCZNY**
 Krystyna Olejniczak
 tel. 604 096 161

9 **MIEJSCE
 NA TWOJĄ
 REKLAMĘ**



11 
AUTOPOL
 Stacja Kontroli AUTOPOL
 tel. 61 811 60 76

13 **BOWA**
 EINFACH SICHER

15 **SERWIS SKODY**
 tel. 61 892 60 60

17 
 tel. 61 811 65 57

19 **KOMISARIAT
 POLICJI**
 tel. 61 841 30 10


**TWOJA
 FIRMA
 NA MAPIE!**
DZWOŃ:
669 69 00 36
SUCHOLESKI
 MAGAZYN MIESZKANCÓW GMINY


RADIO TAXI
 tel. 61 8-515-515 • tel. 196-25
 sms. 502-515-515 • www.taxi-515515.pl

8 515 - 515



L'ORÉAL HOMME **L'ORÉAL PROFESSIONNEL** **KÉRASTASE PARIS**
alessandro **GUINOT** **O·P·I**
 Poznań, ul. Rynkowa 114, tel. 61 652 38 56,
 kom. 880 020 766
 Poznań C.H. Pestka, tel. 61 820 33 00, kom. 501 357 755,
 kom. 506 172 078
 Poznań Galeria Malta (2-piętro), kom. 511 505 503
www.lafayette.pl

24 **MIEJSCE
 NA TWOJĄ
 REKLAMĘ**

32 
www.marokosklep.com
 61 811 50 02
 Jeżynowa 1, Suchy Las

5



**PEUGEOT
CIESELCHYK**

6

www.kaczor.poznan.pl


tel. 61 812 53 02

7

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

8



AutoPremium
tel. 61 6500 500

10



tel. 61 826 62 62

12



tel: 61 652 27 91

14



MENTORES
SZKOŁA JĘZYKÓW OBcych
61 650 14 88

16

ZGK
tel. 61 812 51 60
www.zgksuchylas.eu

18



tel. 602 456 154

20

SuchyLas 
+FOR YOU
URZĄD GMINY
www.suchylas.pl
tel. 61 8926 250

25



tel. 61 665 89 94, 95

26

**Centrum
Handlowe
GIANT**

33



Autokosmetyka
502 95 66 05

34

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**




- badanie okulistyczne
- badanie optometryczne
- dobór soczewek kontaktowych
- okulary korekcyjne, progresywne

Galeria Podolany
ul. Strzeszyńska 63
tel.: 61 670 03 75

Galeria Sucholeska
ul. Obornicka 85

tel.: 61 652 13 14 www.perfectoptic.pl



COLOR
Najtańsze Balejage
w Twoim Domu

COLOR Marika Matuszczak
Ul. Krańcowa 7
62-002 Suchy Las
Tel: 724-836-927
Marika.matuszczak@gmail.com

dla **DREWNA**.pl

W naszej ofercie między innymi:

- kleje do drewna
- impregnacja i lakiery do drewna
- rozcieńczalniki

Jesteśmy regionalnym dystrybutorem produktów firmy HELIOS.

Zapraszamy do współpracy sklepy przemysłowe oraz producentów z branży drzewnej i meblowej.

P.W.PAMIX Jan Pankowski ul.Łagiewnicka 2, Złotniki
www.dlaDREWNA.pl tel. 61 812 59 58 kom. 600 884 177

KOMPLEX
BIURO RACHUNKOWE Sp. z o. o.

Usługi księgowo
i konsultingowe
KNOW HOW

ul. Obornicka 126
62-002 Suchy Las
tel./fax 61 811 50 00

Filia:
os. Lecha 43 - Orle Gniazdo
61-280 Poznań
tel./fax 61 870 70 46

e-mail: info@biurokx.com.pl

www.biurokx.com.pl

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

**SKUTECZNA
REKLAMA
W TWOIM
ZASIĘGU**

669 69 00 36

Bumerang
PIEROGARNIE • RESTAURACJE

PIEROGARNIA RESTAURACJA
ul. Obornicka 2, Suchy Las - Złotniki
tel. 61 8116-028 www.bumerang.net.pl
e-mail: bumerang@bumerang.net.pl

**Zapraszamy codziennie
od godz. 11⁰⁰ do 19⁰⁰**



▶ NA MIEJSCU, NA WYDOS, Z DOWOZEM* ◀

* Strefa dowozu gratis (powyżej 18 zł do godz. 18.30)
- dowóz od poniedziałku do piątku
SUCHY LAS, JELONEK, ŻŁOTNIKI, ŻŁOTKOWO, SOBOTA, BYTKOWO,
ROKIETNICA, KIEKRZ, SMOCHOWICE, PSARSKIE, PAWŁOWICE

▶ NASZE MENU ◀

Zupy i przystawki

żurek domowy podawany w chlebie	11,50
żurek domowy w bulionówce	8,00
barszcz z koldunami	8,00
barszcz czysty	5,00
rosół	5,00
zupa dnia od	5,00

Pierogi

Pierogi mięsne – 7 sztuk, okraszone boczkiem i cebulką

z mięsem	16,50
szpinakowe z cielęciną	17,50
pielmieni (20 szt. małych pierożków)	17,00
buraczane z pikantną wołowiną	17,50
curry z indykiem	16,50
z kurczakiem	16,50
z dziczyzną	19,50
z kaszanką	15,50
z kaszą, podawane z sosem pieczeniowym	15,50

Pierogi wegetariańskie – 7 sztuk, okraszone boczkiem i cebulką

ruskie	17,50
z serem i miętą	15,50
z kapustą i grzybami	16,50
z prawdziwkiem	17,50
z podgrzybkami	16,50
z kurkami	17,50
ze szpinakiem i oscypkiem	16,50
piwne z żółtym serem	17,00
z serem mozzarella i suszonymi pomidorami	16,50
z łososiem	17,50
z bobem	16,50
z chińskimi warzywami	16,50
z maki razowej z serem ricotta i szpinakiem	17,50
z maki razowej z kaszą jaglaną i warzywami	16,50

Pierogi na słodko - 7 sztuk, okraszone bułką tartą

z serem	16,50
z jagodami	16,50
z truskawkami	16,50
z wiśniami	16,50
z bananem - podawane z bitą śmietaną i sosem czekoladowym	16,50
z czeresnią (sezonowo)	16,50
z serem ricotta i malinami (sezonowo)	17,50
z makiem i bakaliami (sezonowo)	16,50

Triolka pierogowa wg rodzinnego przepisu Witoldów Illakowiczów 3 duże pierogi z bryndzą, każdy okraszony inaczej:

1. czerwoną papryką, czosnkiem i startym oscypkiem
2. z kwaśną śmietaną
3. z boczkiem i cebulką

18,50

Miksy pierogowe

talerz Zgaduj-Zgadula	39,00
- 21 szt. różnych pierogów (na słono)	39,00
Miks mięsny - 10 szt.	19,90
Miks wegetariański - 10 szt.	19,90
Miks słodki - 10 szt.	19,90
Trzy kolory - 9 szt. (3 cielęcę, 3 wołowe, 3 z indykiem)	18,50
Dokładka - 3 szt.	6,00

Dodatki do pierogów

kapusta kwaszona zasmażana	4,50
sałatka vinegret	4,00
sałata lodowa, pomidor, ogórek, rzodkiewka	4,00
surówka dnia	4,00
sos czosnkowy	3,00
sos śmietankowo-koperkowy	3,00
sos jogurtowo-waniliowy	3,00
ostry sos chilli	3,00
kwaśna śmietana	3,00

Dania obiadowe

Dania z drobiu

De volaille, frytki, zestaw surówek	17,50
Grillowany filet z kurczaka z żurawiną frytki, zestaw surówek	16,00
Szaszłyki z kurczaka z warzywami, frytki, zestaw surówek, jogurt grecki	17,50

Dania z wieprzowiny

Stek z karkówki z grilla z sosem czosnkowym, ziemniaki smażone, zestaw surówek	16,50
Kotlet schabowy panierowany, ziemniaki puree, kapusta zasmażana	16,00
Placek ziemniaczany "po węgiersku" z gulaszem, zestaw surówek	17,00

Dania z wołowiny

Pieczeń wołowa, pyzy, kapusta modra zasmażana	17,00
---	-------

Dania z ryb

Filet z mintaja w cieście, ryż z warzywami, zestaw surówek	15,00
Filet z dorsza, ryż z warzywami, zestaw surówek	17,50

Makarony i inne

Tagiatella w sosie szpinakowym z suszonymi pomidorami i serem feta	14,00
Naleśniki z serem, wiśniami i bitą śmietaną	10,50
Kopytko okraszone boczkiem, kapusta zasmażana	12,00

Salatki

Salatka obiadowa	18,00
sałata, ogórek, cebula, pomidor, ser feta, oliwki oraz kurczak smażony w ziołach prowansalskich	18,00
Salatka Bumerang	16,00
zaskakujące połączenie gruszek, boczku i ciepłego sera feta	16,00

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ SUCHY LAS Sp.z o.o.



ul. Młodzieżowa 1, 62-002 Suchy Las
tel./fax: (61) 812 51 60, tel.: (61) 812 51 70
mail: biuro@zgksuchylas.eu
www.zgksuchylas.eu

Stowarzyszenie Orkiestra Dęta z Chłudowa
Ochotnicza Straż Pożarna w Chłudowie zapraszają na:

Festyn Rodzinny z okazji Dnia Dziecka

w sobotę **2 czerwca**
od godziny 15:00 do 20:00
na boisku przy remizie OSP

Atrakcje:

- Bezpłatna zabawa na dmuchanych zamkach
- Skoki na trampolinie
- Malowanie buzi
- Gry i konkursy z nagrodami
- Poczęstunek dla dzieci
- Zabawa z animatorami i wiele innych atrakcji

Dodatkowo w programie:

Koncert Orkiestry Dętej z Chłudowa z okazji Dnia Matki

Pokaz strażacki

Przeciąganie liny

Ognisko

Darmowy talon dla mam na kawę i ciastko

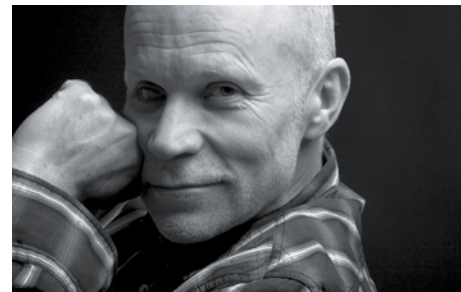
dla dzieci talon na kiełbasę



Jacek Hugo-Bader odwiedzi Suchy Las

Ośrodek Kultury w Suchym Lesie zaprasza na spotkanie z Jackiem Hugo-Baderem, które odbędzie się 1 czerwca o godzinie 18.00 w Teatrze na Palecie (Suchy Las, ul. Poziomkowa 11).

Jacek Hugo-Bader reporter, podróżnik, dziennikarz... ciekawy człowiek. Ukończył studia pedagogiczne. Pracował m.in. jako nauczyciel, ładowacz na kolei, wagowy w punkcie skupu trzody chlewnej, właściciel firmy kolportażowej i sprzedawca w sklepie spożywczym. Uwielbia Rosję i byłe kraje Sojuszu, w których w sumie spędził prawie cztery lata. Na rowerze pokonał Azję Środkową, pustynię Gobi, Chiny, Tybet, a jezioro Bajkał przepłynął kajakiem. Zimą 2007 roku odbył samotną podróż samochodową z Moskwy do Władywostoku. Autor książek takich jak: W rajskiej dolinie wśród zielska (nominowana do Nagrody Literackiej NIKE), Biała gorączka (Nagroda im. Arkadego Fiedlera „Bursztynowy Motyl” 2010),



fot. Tymoteusz Lekler

czy najnowszej – Dzienniki kolomyjskie. Dwukrotnie uhonorowany nagrodą Grand Press (1999, 2003) i głównymi nagrodami Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Ponadto współautor filmu dokumentalnego Jacek Hugo-Bader. Korespondent z Polski.

Malwina Janas

Dzień Dziecka w Artystycznym Ogrodzie

2 czerwca wszystkie dzieci i dorosłych, bo przecież każdy ma w sobie dziecko, zapraszamy do Artystycznego Ogrodu w Złotnikach (ul. Żukowa 14), który zamieni się w bajkową krainę Króla Macjusia I. Będzie to okazja by znaleźć się w świecie dziecięcej wyobraźni i założyć królewską koronę. Po zabawie w Artystycznym Ogrodzie wyruszymy barwnym korowo-

dem ulicami Złotnik i wspólnie uroczyscie otworzymy plac zabaw przy ul. Milej, aktualnie zamknięty z powodu remontu.

Do wspólnej zabawy zapraszają Ośrodek Kultury w Suchym Lesie i Zarząd Osiedla Złotniki – Osiedle. Szczegóły na: www.osrodekultury.pl oraz www.zlotniki.org.

Malwina Janas

Janosik ponownie zawita w naszej gminie

Czarno-biały film wyświetlany na ścianie starego dworca w Złotnikach, muzyka fletu, gitary i dzwonek, wszystko to w ciepłej aurze majowego wieczoru oraz przy pełnej widowni.

Tak wyglądał zeszłoroczny pokaz pierwszego filmu słowackiej produkcji z 1921 roku o najsłynniejszym zbójcu Janosiku.

Muzycy Kwartetu Jorgi, grający muzykę folkową, wpadli na świetny pomysł stworzenia podkładu muzycznego do niemego filmu o Janosiku. Film zrealizowała, w zadziwiająco profesjonalny sposób, ekipa debutantów. Reżyser Ludovít Jaroslav Siakel i jego brat Daniel, to słowaccy emigranci, wynalazcy i właściciele fabryki produkującej sprzęt filmowy w USA. Premiera Janosika odbyła się w 1921 r. Później film zaginął. Odnalazł

się w 1970 r. w... garażu w Chicago, a pięć lat później został zrekonstruowany. W 1995 r., jeszcze za życia reżysera, wpisano go na prestiżową listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO.

Wszystkich, którzy nie mieli okazji uczestniczyć w zeszłorocznym pokazie filmu i tych, którzy chcą zobaczyć go jeszcze raz, sucholeski Ośrodek Kultury zaprasza 18 maja o godz. 21.00 na parking przy Domu Osiedlowym w Biedrusku (ul. Zjednoczenia 4). Niesamowite wrażenia gwarantowane!

Malwina Janas

PEUGEOT 208 LET YOUR BODY DRIVE



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 3,8 do 5,8 l/100 km, emisja CO₂: od 98 do 135 g/km.

NOWY PEUGEOT 208 JUŻ OD 36 900 zł*

*Wersja Access z silnikiem 1,0 VTi 68 KM. Oferta ważna z odkupem samochodu

MOTION & EMOTION



PEUGEOT

Suchy Las ul. Sucholeska 3
61 8 125 211

CIESIELCZYK

Targowisko piękna

Kilkanaście tysięcy osób odwiedziło targi LOOK i beautyVISION, które odbyły się w Poznaniu. Wśród wystawców nie zabrakło i firm z Suchego Lasu.

Na tych największych w naszym kraju targach kosmetyki i fryzjerstwa pojawił się m.in. słynny wizażysta Vincent de Monfreid z Francji i Leszek Czajka, znany w całej Polsce fryzjer – stylistka. Przy okazji imprezy odbyły się VI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Zdobnictwie Paznokci Nail Expert beautyVISION, tym razem pod hasłem „Dzieci kwiaty – szalone lata sześćdziesiąte”. Najlepszą specjalistką od barwnych, hippisowskich paznokci okazała się Anna Iracka.

Barwy Suchego Lasu reprezentowała na targach firma Maroko Sklep, której stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem. Nic w tym zresztą dziwnego, skoro prezentowano na nim

marokańskie kosmetyki naturalne, jak m.in. olejek arganowy, z opuncji figowej i z czarnuszki, czarne mydło czy glinę ghasoul. Wszystkie te wspaniałości prezentowały zwiędzającym konsultantki Laura, Magda, Daria i Weronika.

- Jestem pod wrażeniem jak wielu naszych dotychczasowych klientów pojawiło się na targach tylko po to by nas poznać i przekazać słowa uznania za dobre produkty i profesjonalną obsługę – podkreśla Agnieszka Śliwka – Gumienna, koordynator sprzedaży i marketingu z Maroko Sklepu.

W tym roku reprezentanci firmy pojawią się z marokańskimi produktami niemal w każdym regionie Pol-



Z lewej Agnieszka Śliwka - Gumienna koordynator sprzedaży marketingu z Maroko Sklepu

ski – w Warszawie, Lublinie, Gdańsku, Krakowie, Toruniu itp.

- Pragniemy promować oryginalne produkty i podkreślać jak ważna jest sys-

tematyczna pielęgnacja skóry, zwłaszcza za pomocą kosmetyków naturalnych – podsumowuje pani Agnieszka.

Krzysztof Ulanowski

fot. Jacek Kujjan

Nowości na Motor Show 2012

Od „elektryka” do Chucka Norrisa

Pięćdziesiąt tysięcy osób odwiedziło tegoroczną edycję targów Motor Show w Poznaniu, która odbyła się w dniach 13-15 kwietnia na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Było to największe wydarzenie motoryzacyjne w Polsce, połączone w dodatku z również największą krajową imprezą karawaningową, jaką był I Ogólnopolski Salon Caravaningowy. Wszystkie pojazdy były eksponowane w sześciu pawilonach i na terenie otwartym, a wśród absolutnych nowości, jakie dotąd nie były wystawiane w Polsce znalazły się szybkie auta z charakterystycznym logo z sylwetką czarnego konia. Firma Ferrari, która od 2010 roku ma w Polsce swoje przedstawicielstwo – salon i serwis – zaprezentowała swój ostatni wprowadzony do oferty model – 458 Spider, popularną Californię, a także model FF, czyli pierwszy wóz tej marki z innowacyjnym napędem na cztery koła. Sporo gości gromadziły także stoiska z nieprezentowanym dotąd w Polsce Lotusem, wystawa Mustangów, połączona z IV Ogólnopolskim Zlotem Mustangów (który jak co roku w klubie odbywa się w połowie kwietnia z okazji premiery Mustanga – przypadającej na 17 kwietnia 1964 r.), czy gratka dla miłośników najpiękniejszych tuningowych motocykli, jaką stał się Custom Festival. Jego edycja była trzecim i zarazem największym wydaniem Mistrzostw Polski Motocykli Customowych.

Wśród budzących największe zainteresowanie nowości można było zobaczyć przedpremierowe samochody Peugeota. Adam Ciesielczyk z Peugeot Ciesielczyk z zadowoleniem prezentował nowego, całkowicie odmienionego Peugeota 208.

- Premiera za miesiąc, ale my już teraz możemy się nim pochwalić – mówił. - To dowód zaufania marki do naszej firmy. Salon Peugeot Ciesielczyk otrzymał zresztą na tę okazję aż sześć egzemplarzy tego modelu w różnych wariantach, tak, by zainteresowani klienci mogli wybrać sobie najbardziej pasującą do ich wymagań wersję.

- Tegoroczne targi oceniam najwyższej spośród dotychczasowych – zapewnia Adam Ciesielczyk. - Nasze stoisko cieszyło się wyjątkowo dużym zainteresowaniem spowodowanym trzema premierami modeli Peugeota. Goście mogli podziwiać także nowe modele z napędem hybrydowym 508 RXH i 3008 Hybrid. A we wspomnianym modelu 208 gama silników zawiera 5 silników benzynowych od 68 - 155 KM oraz 3 silniki HDi od 68 - 115 KM. Oficjalnie prezentowana cena minimalna nowej 208 to 39 900 zł. Wprowadziliśmy jednak możliwość wymiany swojego starego samochodu na nową, dobrze wyposażoną „208-mkę” już za 36 900 zł.

Obok Peugeotów dobrze prezentowały się także Nissany i Mitsubishi, reprezentowane przez firmę Polody. W pobliżu np. nowego Nissana Juke-



Adam Ciesielczyk - Dyrektor Zarządzający Peugeot Ciesielczyk



Leszek Raczkiewicz - Kierownik Serwisu Peugeot Ciesielczyk



Katarzyna Pisarska Kierownik Działu Marketingu Auto-Centrum oraz Eugeniusz Tefelski - Prezes Auto-Centrum

stał witany z zaciekawieniem przez gości niewielki samochód z napędem elektrycznym - Mitsubishi i-MIEV. Ten samochód – jak opowiada An-

drzej Górczyński z Nissan Polody - jest dostępny w Japonii od lipca 2009 roku, a wersja europejska zadebiutowała rok później.

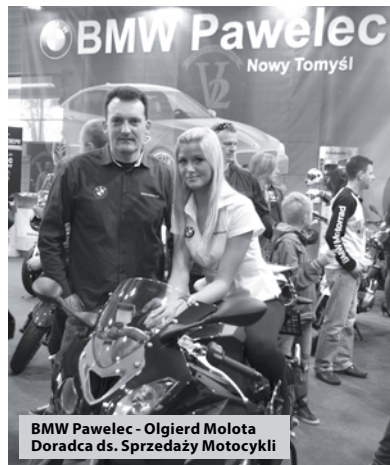
fot. Dawid Flieger (3x)



Nawet Chuck Norris czyta Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy!
Na zdjęciu z Dyrektorem Mateuszem Górnym z BZ WBK



Raul Czywczyński Prezes Auto-Coma na zdjęciu z Markiem Wajerem (Opel Zafira)



BMW Pawelec - Olgierd Molota Doradca ds. Sprzedaży Motocykli

- Mitsubishi i-MiEV to auto przyjazne środowisku – zachwala Andrzej Górczyński. - Charakteryzuje się zerową emisją dwutlenku węgla i tlenków azotu w procesie eksploatacji, jest ultra ciche, innowacyjne i nowoczesne. Koszt przejechania 1 km jest o jedną trzecią niższy w porównaniu z napędem konwencjonalnym. Około 6 zł kosztuje przejechanie 100 kilometrów.

Na stanowisku Nissana można było zajrzeć do środka, przymierzyć się do kierownicy i zapoznać się z kompaktowym, lekkim silnikiem synchronicznym z magnesami trwałymi. Taka jednostka napędowa wytwarza maksymalny moment obrotowy już od bardzo niskich prędkości obrotowych (180 Nm – 0 do 2,000 obr./min), wytwarza całkowicie wystarczającą moc (66.6

KM/49 kW). Gdy samochód zaczyna zwalniać, włącza się system odzysku energii hamowania, który przelacza silnik w tryb pracy generatora prądu, a wytworzoną energię elektryczną oddaje do akumulatorów trakcyjnych pojazdu.

Elektrycznego i-Mieva można „zatanować” prądem w czasie zwykłego ładowania, z wykorzystaniem energii ze zwykłego domowego gniazdka elektrycznego (ten tryb pozwala za pomocą specjalnego kabla i gniazda umieszczonego na prawym tylnym błotniku naładować akumulatory z typowej w Europie sieci prądu zmiennego o napięciu 230 V 1 fazy (16 A). Pełne ładowanie akumulatorów samochodu i-MIEV trwa około 6 godzin), lub w czasie szybkiego ładowania, umożliwiającego uzyskanie części-

wego naładowania akumulatorów w krótkim czasie z terminali szybkiego ładowania. Naładowanie całkowicie rozładowanych akumulatorów do 80% ich maksymalnej pojemności, w trybie szybkiego ładowania, przy użyciu napięcia trójfazowego 400 V i przy mocy 50 kW zapewnianej przez terminal, trwa około 30 minut. Cena Mitsubishi i-MIEV od 112 914 zł.

Dobrze wyeksponowane stanowisko Fiata – na którym samochody zachwalali przedstawiciele Auto Centrum, Polcaru i Voyager Clubu - zebrało natomiast dwadzieścia samochodów, wśród których znalazła się nowa Panda, nie eksponowane szerzej wcześniej Lancia Voyager i Lancia Thema, Jeep Grand Cherokee i Fiat Freemont – ciekawy duży wóz, opracowany na bazie Dodge'a Journeya.

- To targi przyciągające wielką uwagę, spojrzmy choćby na frekwencję gości: 59 tysięcy osób – mówi Katarzyna Pisarska, kierownik działu marketingu Auto-Centrum S.A. - Odpowiadamy na pytania, zapraszamy do wnętrza samochodów, chętnie informujemy o wersjach wyposażeniowych; można się przymierzyć do kierownicy i wyobrazić siebie jako właściciela takiego auta, a później przyjść do salonu i wyjechać już własnym samochodem. Na tych targach duże zainteresowanie pod tym właśnie względem budzi nowa Panda i Lancia Voyager.

Nowoczesne motocykle również gromadziły zainteresowanych – na stoisku firmy Pawelec BMW z Nowego Tomysła wystawiono nie tylko znane i cenione motocykle, ale również... przedpremierowy skuter BMW 600 Sport!

- Goście pytają o szczegóły techniczne, widać, że się znają na motocyklach i potrafią docenić ich parametry, ponadto interesuje ich możliwość zakupu konkretnych modeli – mówi Olgierd Molota z Pawelec BMW. – A nasz skuter będzie w ciągu miesiąca – dwóch w sprzedaży, i sądząc po zainteresowaniu na stoisku, szybko będzie znajdował przyszłych właścicieli.

Jeśli zaś goście nabrali już apetytu na któreś z eksponowanych aut, czy motocykli, i postanowili kupiły w niedalekiej przyszłości, mogli skorzystać z propozycji finansowego wsparcia, oferowanej na stanowisku banku BZ WBK. Do ich dyspozycji były informacje o kredytach samochodowych, leasingu, czy kredytach gotówkowych. Do szklanych gablot można było wrzucać wypełnione kupony z odpowiedziami na proste pytanie i z... nadzieją na szczęście w losowaniu nagród. Mateusz Górny z BZ WBK zapewnił, że pracownicy banku spotkali się na targach z wieloma pytaniami związanymi z ofertą i zapowiedziami, że po targach klienci będą przychodzili do placówek, by już w ciszy i spokoju podpisywać stosowne dokumenty i korzystać z propozycji BZ WBK. Część gości ze zdumieniem obserwowała na stoisku bohatera kampanii reklamowej banku, Chucka Norrisa. Przy okazji przekonano się, że Chuck nie tylko potrafi docenić zalety banku, do którego „przychodzi po kilka kawalków”, ale także wie skąd czerpać informacje – czyta bowiem „Sucholeski”!

A tak na marginesie – Chucka grał wprawdzie polski sobowtór znanego aktora (sympatia mu okazywana potwierdzała popularność spotów reklamowych banku), dzięki czemu mógł bez problemów zagłębić się w lekturę naszego pisma...

Paweł Okoński

fot. Dawid Flieger (4x)

**SPECJALISTA
GINEKOLOG - POŁOŻNIK**
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska
zaprasza do gabinetu lekarskiego
ul. Dalemińska 6, Poznań (Piątkowo)
tel. 600 11 66 76

**WYNAJMĘ
LOKAL
HANDLOWO-
USŁUGOWY**
36 m²
(przy markecie Biedronka)
**NOWY RYNEK,
SUCHY LAS**
tel: 605 307 960

Wiosna na targach mieszkaniowych

Wybór w Arenie: od domów po karty na zakupy

Chcemy kupić mieszkanie lub dom, a nie możemy pozwolić sobie na jeżdżenie do biur różnych firm deweloperskich, czy studiowanie katalogów reklamowych dołączanych do gazet?

Rozwiązanie jest proste – trzeba odwiedzić targi mieszkaniowe, gdzie w jednym miejscu zgromadzone są propozycje deweloperów, oferty firm budowlanych, sklepów i marketów z tej branży i gdzie można na miejscu skorzystać z porad fachowców. Takie targi redNet Dom Mieszkanie Wnętrze odbyły się ostatnio w Hali Arena w Poznaniu.

Ofertę deweloperską znakomicie uzupełniały prezentacje elementów wykończenia i wyposażenia wnętrz, czy propozycje banków z ich preferencyjnymi warunkami kredytowania nieruchomości.

Organizatorzy precyzyjnie obliczyli, że targi odwiedziło 6604 gości: 1917 zakupiło bilet, 3921 pobrało darmowe bilety ze strony www.targirednet.pl, a 766 weszło za zaproszeniem. Zapoznali się oni m.in. z 22 nowymi inwestycjami, zlokalizowanymi zarówno w Poznaniu, jak i w okolicy. Należały do nich m.in. prezentacje Osiedla Ogrodowego w Nekli (Zakład Betoniarstwa i Piotrowscy), Osiedla Platanowego w Suchym Lesie (BGR BAU Sp. z o.o. sp. k.), Willi Poniatowskiego w Luboniu (Chronos Development Sp. z o.o.), Reduty Nowe Podolany (Ekonbud-Fadom), Osiedla Leśnego V w Czapurach (Family House Sp. z o.o.), Osiedla Rycerza Kostro w Kostrzynie Wielkopolskim, Nowej Osady Leśnej Ruczaj (Linea Sp. z o.o.), czy Willi Wiktoria na Różanym Wzgórzu (Kubika Development). Wszyscy goście otrzymywali plany stoisk, i mogli łatwiej docierać do interesujących ich pozycji, jak również do ekspertów udzielających porad w ramach warsztatów „7 kroków do własnego M”, czy „Zrób to sam”.

Wśród ciekawszych propozycji wystawców znaleźliśmy wspomnianą ofertę firmy BGR BAU, która sprzedaje mieszkania z już II etapu Osiedla Platanowego w Suchym Lesie.

- Nasza oferta mieszkań oraz domów jednorodzinnych na Osiedlu Platanowym w Suchym Lesie przyciągnęła podczas targów rzeszę zainteresowanych. Dla osób, które zdecydowały się na zakup mieszkania podczas targów została przygotowa-

na specjalna promocja – mówi Ewa Żółtaszek z BGR BAU.

Projekt zakłada realizację zespołu dziesięciu kilkunasturodzinnych willi, w eleganckim i wyrazistym stylu, z elementami drewnianymi, ulokowanych w Suchym Lesie przy ul. Szkółkarskiej i Stefańskiego. Ich mieszkańcy będą mieli zapewniony sprawny dojazd do Poznania i dostęp do jego centrów handlowych, obiektów sportowych, czy lokali rozrywkowych. Budowa została rozpoczęta w maju 2010 r. Dwupiętrowe budynki z podpiwniczeniem i płaskim dachem budowane są w technologii tradycyjnej przy użyciu wysokiej jakości materiałów i nowoczesnych technologii. W każdym z dziesięciu domów znajdzie się cztery, pięć lub sześć mieszkań. W ofercie znajdują się 54 mieszkania 2-4 pokojowe wraz z komórką lokatorską w piwnicy. Metraż mieszkań wynosi 47 - 78 mkw. Ciekawą propozycję prezentowała też firma Echo Investment, która w Poznaniu buduje osiedle Małe Naramowice - Pod Klonami. Jest to zespół kameralnych budynków wielorodzinnych z placami zabaw, skwerami, strefami wypoczynku i rekreacji. W czterokondygnacyjnych budynkach zaprojektowano mieszkania 2-, 3- i 4-pokojowe, można też je łączyć jeśli takie będzie zainteresowanie kupujących. Powierzchnie mieszkań wynoszą od 47 do 110 mkw. Projekt osiedla obejmuje urządzenie zieleni, placów zabaw i innych elementów małej architektury. Mieszkańcy mają do dyspozycji naziemne miejsca parkingowe. Echo Investment proponuje też mieszkania projektu Kasztanowa Aleja, w Poznaniu na Grunwaldzie. Zespół mieszkaniowy składa się z dwóch niezależnie funkcjonujących budynków z dziedzińcami, na których znajdują się tereny zielone i plac zabaw. W ofercie dostępne są 282 mieszkania o powierzchni od 37 do 94 mkw. Każde z mieszkań posiada ogródek, balkon, taras lub loggię. Zaprojektowano też parking z myjnią bezdotykową.

Natomiast domy jednorodzinne buduje na osiedlu Błękitny Staw w Biedrusku firma Symbioza Sp. z o.o.

Atutem jest lokalizacja - w Biedrusku oddalonym zaledwie o 7 km od granicy Poznania i w przepięknym krajobrazie, wśród lasów, nad malowniczym stawem. Firma proponuje kilkanaście projektów domów o różnej wielkości – kupujący wybierają projekt i działkę, a firma zapewnia wykonawstwo.

- Na osiedlu staną 63 domy, z czego 2/3 już mamy gotowych – mówi Andrzej Janas, wiceprezes Zarządu Spółki. – Na targach cieszyliśmy się z zainteresowania naszą propozycją, i muszę powiedzieć, że zgłaszały się osoby deklarujące chęć zamieszkania na osiedlu. Zapewniam, że jeśli kupią u nas domy, to będą z nich zadowolone.

Wśród wystawców na targach w Arenie znaleźliśmy także przedstawicieli znanej sieci budowlanej Leroy Merlin. Ułatwiali oni zainteresowanym osobom dokonanie udanych zakupów w supermarketach budowlanych, oferując karty lojalnościowe Dom i Pro, zakładane na targach za darmo. Jak zapewnia Katarzyna Kapustka, z Leroy Merlin, na tych kartach można zbierać punkty, dające w efekcie rabaty, darmowe usługi w rodzaju transportu, czy obszywania firanek, na tych kartach jest też zapisywana cała historia zakupów danego klienta, co później ułatwia powrót do wcześniejszych operacji. W czasie targów Leroy Merlin wystawił około setki kart lojalnościowych.

Paweł Okoński



Pan Tomasz pragnie kupić dom właśnie w Biedrusku.



Trzecia od lewej - Katarzyna Kapustka z Leroy Merlin



Stoisko firmy BGR BAU było obłożone przez klientów



Zasady odpowiedzialności z tytułu rękojmi

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi jest związana z szeroko pojętym zjawiskiem wadliwości zakupionych rzeczy. Zgodnie z przepisem art. 556 § 1 ustawy Kodeks Cywilny (Dz.U.64.16.93 ze zm., dalej k.c.) Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego z tytułu rękojmi jeżeli 1) rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność 2) jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedający zapewnił kupującego albo 3) jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym. Ponadto sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, 4) jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo 5) jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej, np. prawem zastawu.

Odpowiedzialność sprzedającego za wady budynku

Charakter odpowiedzialności

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy jest odpowiedzialnością niezależną od winy sprzedającego, której wystarczającą podstawą jest ustalenie, że sprzedana kupującemu rzecz wykazuje opisane powyżej cechy, kwalifikujące ją jako rzecz wadliwą. Rzeczą wadliwą może być także budynek (lokal mieszkalny), rozumiany jako obiekt budowlany o złożonej konstrukcji oraz poważnym znaczeniu gospodarczym i użytkowym (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 lutego 1972 r., III CR 520/71, OSNC 1973, z. 1, poz. 12).

Uprawnienia

W razie wystąpienia określonych powyżej wad rzeczy (budynku), kupujący może 1) odstąpić od umowy albo 2) żądać obniżenia ceny. Kupujący nie może jednak odstąpić od umowy, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie usunie wady. Powyższe nie oznacza, że sprzedawca może w nieskończoność dokonywać napraw, uniemożliwiając w ten sposób odstąpienie od umowy. Będzie ono możliwe w każdym wypadku, gdy wady rzeczy okażą się istotne (art. 560 k.c.). Co zaś

się tyczy uprawnienia do obniżenia ceny, to jego skutkiem jest konieczność ustalenia proporcji między wartością rzeczy wolnej od wad, a jej wartością rzeczywistą, czyli ustaloną z uwzględnieniem istniejących wad. Następnie tę samą proporcję należy zastosować do ceny przyjętej w umowie, obliczając w ten sposób nową, obniżoną cenę (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 22/05).

Wykonywanie uprawnień i ich ochrona

Warunkiem skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi jest zawiadomienie sprzedawcy (dewelopera) o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia. Nie dotyczy to jednak wypadku gdy sprzedawca wadę podstępnie zataił albo zapewnił kupującego, że wady nie istnieją (art. 563 w zw. z art. 564 k.c.). Ustawa przewiduje, że uprawnienia z tytułu rękojmi wygasają co do zasady po upływie roku, a gdy chodzi o wady budynku - po upływie lat trzech, licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana (art. 568 § 1 k.c.). Przez „wydanie” należy rozumieć chwilę uzyskania przez kupującego faktycznej i wyłącznej możliwości dysponowania lokalem. Termin z art. 568 § 1 k.c. ma charakter terminu zawitego (prekluzyjnego), co oznacza, że

upływ terminu rocznego, a w wypadku budynku – trzyletniego, powoduje skutek w postaci wygaśnięcia uprawnień kupującego, nie mogą być one więc dochodzone przed sądem. Upływ powyższych terminów nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, jedynie w wypadku gdy sprzedawca podstępnie zataił wadę (art. 568 § 2 k.c.).

Konsument pod ochroną

W kontekście powołanych uprawnień kupującego, warto wskazać, że w umowach zawieranych z konsumentami, za niedozwolone zostało uznane postanowienie, zgodnie z którym „deweloper nie ponosi odpowiedzialności za wady budynku w przypadku wystąpienia wad jakichkolwiek elementów, które nie były objęte umową bądź nie były wykonane lub dostarczone przez Dewelopera” (Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 28 listopada 2008 r., XVII Amc 237/07). Powyższe oznacza w praktyce, że w razie umieszczenia podobnego postanowienia w umowie z konsumentem, nie będzie ono dla niego wiążące.



Wojciech Bogusławski by się ucieszył

Przez dwa dni stolica naszej gminy żyła teatrem. Młodzi aktorzy przyjechali do Suchego Lasu z całej Wielkopolski. Każdego dnia można było obejrzeć aż osiem spektakli.

Final konfrontacji Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Dzień dobry sztuce” rozgrywał się w gmachu Gimnazjum im. Jana Pawła II.



Aplauz młodzieży

Sala wypełniona była po brzegi. Nie zabrakło VIP-ów, jak marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, wójt Grzegorz Wojtera, dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Suchy Las Urszula Habrych, prezes Poznańskiej Fundacji Artystycznej Bogdan Żyłkowski, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Gminy Krzysztof Pilas, soltys Chłudowa Halina Gramsch, asystent starosty poznańskiego Michał Dziedzic czy

zastępca dyrektora gimnazjum Katarzyna Pietrucha. Ponieważ organizatorem konfrontacji był ośrodek kultury, zebranych powitała jego dyrektor Urszula Habrych, która przedstawiła też uczestniczące w rywalizacji trupy teatralne. Każda z nich witana był przez młodą widownię owacją.

- Przyjechały do nas najciekawsze dziecięce i młodzieżowe zespoły z całej Wielkopolski – podkreśliła dyrektor Habrych. – Suchy Las jest akurat najbardziej predestynowany do ich przyjęcia, jako że to na terenie naszej gminy, w nieistniejącej już wsi Glinno urodził się ojciec polskiego teatru Wojciech Bogusławski – przypomniała.

Wspaniała przygoda

Zaraz potem krótko przemówił wójt Grzegorz Wojtera:

- Wszyscy, którzy tu się spotkaliśmy, mamy wspólną pasję – podkreślił. – Życzę wam więc wspaniałych wrażeń. Mam też nadzieję, że rywalizacja pomiędzy zespołami nie przekreśli tego,

że uczestnictwo w festiwalu teatralnym jest przede wszystkim wspaniałą przygodą – zakończył.

Jako pierwsza miała zaszczyt wystąpić Grupa Teatralna Perelka ze Szkoły Podstawowej w Opalenicy. Bardzo młodzi aktorzy przedstawili spektakl „Bajka o Białej Królowie”. Sztuka, w której wykorzystano wątki ze starej baśni o królowie Śnieżce, miała bardzo współczesne, ekologiczne przesłanie – tytułowa bohaterka walczyła nie ze smokiem, ale ze smogiem, zaś jej sojusznikami były nie krasnoludki, lecz ekoludki. Walka zakończyła się happy endem.

W kategorii młodszej wygrał spektakl Rzepka teatru Anioły z III kl. ZS w Pobiedziskach Letnisku, w grupie starszej Zespół Bez nazwy ze Sz.P. w Owińskach dzięki spektaklowi Piraci. Spośród gimnazjalistów najlepsza okazała się grupa z Wągrowca Teatr... i my (spektakl B-612).

Współorganizatorami konfrontacji były Ośrodek Kultury Gminy Suchy Las oraz Poznańska Fundacja Artystyczna. Patronat honorowy nad imprezą objął marszałek województwa wielkopolskiego.

Krzysztof Ulanowski

V Forum Gospodarcze Aglomeracji Poznańskiej Przedsiębiorcy pod rękę z samorządowcami

- Poznań znajduje się w sieci miast europejskich – tak Ryszard Grobelny, prezydent Poznania rozpoczął drugą edycję Poznańskich Dni Przedsiębiorczości, odbywających się w ramach Europejskiego Tygodnia Przedsiębiorczości. - Cieszy mnie frekwencja na tej sali, bo mimo że to duża sala targowa, to zainteresowanych tematyką jest tylu gości, że wydaje się, że jest tu za mało krzeseł!

W Centrum Kongresowym Międzynarodowych Targów Poznańskich faktycznie gości było wielu. Odbywało się tu jednocześnie V Forum Gospodarcze Aglomeracji Poznańskiej, Targi Przedsiębiorczości, Dni Przedsiębiorczości Akademickiej i Konkurs Lidera Przedsiębiorczości. Ruchome schody wiozły na piętro samorządowców, naukowców, przedsiębiorców, dziennikarzy, i po prostu ekspertów, zainteresowanych problemami aglomeracji poznańskiej. Był wśród nich także starosta poznański Jan Grabkowski, który zasiadając obok Ryszarda Grobelnego, mówił o roli powiatu – „robimy to, co się nie mieści w Poznaniu, na naszym terenie są duże fabryki i duże zakłady logistyczne. W tej sytuacji współpraca przedsiębiorców i samorządowców działających na jednym terenie i dla dobra tego terenu jest czymś codziennym”.

Również Wojciech Kruk, z Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej był zadowolony z Forum, jako że spotkania potrzebnego dla uzgadniania stanowisk związanych ze współpracą i dla dobrego informowania wszystkich stron działających w tej przestrzeni inwestycyjnej, o posunięciach i osiągnięciach różnych dziedzin.

- Pomysł spotkań przedsiębiorców z władzami, pojawiający się w wielu rozmowach na przestrzeni siedmiu

lat, zaowocował utworzeniem Forum Aglomeracji – mówił Wojciech Kruk.

Z kolei Andrzej Byrt, dyrektor MTP, szanowany i dobrze znany dyplomata, mówiąc o duchu przedsiębiorczości, towarzyszącym przez dziesiątki lat wszystkim posunięciom w Wielkopolsce, podkreślał, że w naszym regionie musi dochodzić do włączenia w ten dialog i wykorzystania wiedzy ludzi młodych, studiujących i chcących pracować po studiach w perspektywicznych korporacjach.

- Życmy sobie by takie właśnie prężne firmy powstawały w aglomeracji poznańskiej, i by tworzyli je właśnie ci ludzie ambitni, młodzi, energiczni i dobrze wykształceni, którzy napotkają dobre warunki dla przedsiębiorczości właśnie tutaj – konkludował Andrzej Byrt.

Zaletą Forum było ułożenie jego prelekcji w praktyczny sposób. Panel inauguracyjny poświęcony był dyskusji pt. „Jakiego samorządu gospodarczego potrzebujemy?” Choć na początku prof. Robert Kmiecik z Uniwersytetu Adama Mickiewicza tytułem wprowadzenia przedstawił ewolucję, stan obecny i perspektywy stojące przed samorządami gospodarczymi, a później uczestnicy panelu dyskusyjnego przedstawiali swoje stanowisko, to z czasem rozwinęła się debata niekoniernie zgadzających się ze sobą dyskutantów – i to właśnie nadało jej życia i praktycznej wartości.

- Silne związki wymagają silnych partnerów, a moi pracownicy są przygotowani do współpracy z takimi właśnie partnerami – zapewniał Jan Grabkowski. - Przygotowujemy doskonałych fachowców dla będących na naszym terenie wielkich zakładów, takich jak Volkswagen, czy Solaris; współpracujemy i prowadzimy szkoły

z odpowiadającymi naszym partnerom kierunkami kształcenia. Jest to zgodne z rozwiązaniami obserwowanymi za granicą, m.in. w Austrii i Włoszech. Tam silne izby gospodarcze też prowadzą szkoły. A mówiąc o sile i o Forum – warto się stowarzyszać, i my jako samorządy terytorialne też się zrzeszamy: mamy przez to silniejszy głos.

O znaczeniu samorządów i organizacji gospodarczych (i samorządów jako jednostek gospodarczych) mówiono w dyskusji, w której bezkompromisowe prawdy głosił Wojciech Kruk, cytujący m.in. słowa Aleksandra Kwaśniewskiego – że nikt z polityków nie będzie umierał za samorząd gospodarczy. Ostrzegł też, że mimo że gospodarka rządzi światem, to politycy nie są zainteresowani powstaniem silnej

organizacji gospodarczej, bo ona decydowałaby o wyborach.

Grzegorz Wojtera, wójt gminy Suchy Las, przyznawał, że Forum mogłoby przynieść lepszy efekt, gdyby na sali było więcej przedsiębiorców i gdyby – za radą Wojciecha Kruka – poszczególne kwestie omawiano przy stolikach z udziałem ekspertów: byłaby szybka ścieżka do wiedzy i do ustalenia możliwości rozwiązywania problemów.

W ramach Forum odbyły się jeszcze panele „Sztafeta pokoleń” (związana z udziałem młodych ludzi w zarządzaniu biznesem i wspierających ich nowych technologii), „Przemysł motoryzacyjny pracodawcą w województwie wielkopolskim”, „Logistyka towarów w aglomeracji poznańskiej”, a na końcu, na stadionie miejskim w Poznaniu, odbyła się Gala Finałowa konkursu o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”.

Paweł Okoński



Od lewej - Prof. dr hab. Robert Kmiecik, Starosta Jan Grabkowski, Prezydent Poznania Ryszard Grobelny, Prezydent PIPH Wojciech Kruk, Filip Kaczmarek Europosel PO



W spotkaniu uczestniczył również wójt Grzegorz Wojtera

foto: Agnieszka Lęcka (x2)

Pani Grażynie Głowackiej
radnej Powiatu Poznańskiego
najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci Ojca
składa

Redakcja
Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy

Wszystkim, ludziom dobrej woli, którzy
włączyli się w akcję krwiodawczą,
by pomóc naszemu ukochanemu Aniołkowi

ś.p. Martusi Pawlaczyk

z całego serca dziękujemy

Rodzice, siostra Agata
oraz dziadkowie

Konkurs o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”

Już po raz dziewiąty przyznano tytuły „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. Konkurs o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości” kierowany był do średnich, małych i mikroprzedsiębiorstw oraz firm akademickich.



Statuetki „Lidera” wręczył Starosta Jan Grabkowski, Przewodniczący Kapituły Konkursu (pierwszy z lewej)

W roku 2012 odbyła się jego IX edycja, do której zgłoszenia przyjmowane były w okresie od 1 stycznia do 29 lutego bieżącego roku. W tym roku tytuł otrzymały cztery firmy, a dziewięć nagrodzono wyróżnieniem.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, chęć udziału zgłosiło blisko 70 firm. Do drugiego etapu zakwalifikowano 36 firm, które podlegały ocenie partnera merytorycznego – firmy F5 Konsulting Sp. z o.o.

Najlepsze w poszczególnych kategoriach firmy, których ocenę przeprowadził Partner Merytoryczny Konkursu firma F5 Konsulting Sp. z o.o., otrzymał tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości” lub certyfikat „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości Akademickiej” oraz karnety uprawniające do produkcji i emisji telewizyjnej profesjonalnych biznesprezentacji.

W kategorii „Mikroprzedsiębiorstwa” zwyciężyła firma Fresh Solutions, wyróżnienia otrzymali: Tense.Pl, B2 Internet oraz Genijusz. Liderem w kategorii „Małe Przedsiębiorstwa” zostało przedsiębiorstwo Meliński Minuth, wyróżnieni zostali: Hanna Style, DBL oraz firma Alter. Laureatem w kategorii „Średnie Przedsiębiorstwo” został Modertrans

z Poznania. Wyróżnieniem Kapituła uhonorowała firmy: Power Engineering, Drew-Zet oraz Promag.

„Poznańskim Liderem Przedsiębiorczości Akademickiej” została firma Chem Lab.

Po raz pierwszy w historii konkursu laureaci w kategorii średnich, małych oraz mikroprzedsiębiorstw otrzymali nagrody dodatkowe ufundowane przez Członków Kapituły – MTP Sp. z o.o., Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu oraz Bank PKO BP S.A.

Ponadto Poznański Lider Przedsiębiorczości Akademickiej uhonorowany został dodatkową nagrodą przekazaną przez firmę Smarto.

Wręczenie statuetek, wyróżnień i nagród odbyło się podczas gali na Stadionie Miejskim w Poznaniu, w dniu 17 kwietnia 2012 roku, w trakcie uroczystego bankietu, kończącego Forum Gospodarcze Aglomeracji Poznańskiej.

Katarzyna Kazmucha
 Referat Współpracy Zagranicznej
 i Promocji Przedsiębiorczości

XV Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich

Coroczne podsumowanie działań i najważniejsze problemy przed którymi stoi korporacja samorządowa powiatów - to główne tematy odbywającego się w dniach 12-13 kwietnia br. XV Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich. Udział w tym spotkaniu brał Starosta Poznański, Jan Grabkowski, pełniący funkcję Wiceprezesa Zarządu Związku.



Obrady Zgromadzenia rozpoczęło wystąpienie Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Olgierda Dziekońskiego, który zadeklarował życzliwość prezydenta Komorowskiego dla powiatów. Pozdrowienia od Marszał-

ka Senatu Bogdana Borusewicza przekazał Wicemarszałek, Jan Wyrowiński. Swoje wystąpienie miał też współtwórca obecnego ustroju samorządowego, prof. Jerzy Stępień, wiceminister administracji i cyfryzacji Magdalena Wilamowska, Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Wojciech Skiba, wiceminister rolnictwa Tadeusz

Nalewajk oraz reprezentujący Związek Miast Polskich Andrzej Porawski.

Następnie Prezes Związku, Marek Tramś, przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu, w którym przypomniał, że Związek prowadzi aktywne działania w obronie interesów samorządu szczebla powiatowego. Inicjatywy te skupiają się m.in. na ochronie i wzmocnieniu systemu finansów samorządowych. Można wśród nich wskazać wniesienie przez powiaty pozwu zbiorowego w sprawie zwrotu pieniędzy za kartę pojazdu, a także skuteczne starania o zmianę ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Ponadto Prezes Tramś przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2011 oraz projekt budżetu na rok 2012. Powyższe dokumenty Zgromadzenie Ogólne przyjęło bez zastrzeżeń.

Kontynuując działania w bieżących sprawach, zarówno powiatów jak i samorządu w ogóle, delegaci przyjęli również stanowiska m.in. w sprawie koniecznych zmian przepisów dotyczących wspierania rodziny i sprawowania pieczy zastępczej, w sprawie zmian w systemie finansów publicznych, w sprawie systemu oświaty oraz w sprawie uporządkowania i modernizacji sieci dróg.

W ramach Zgromadzenia odbyły się również liczne seminaria, na których starostowie zapoznawali się z problematyką przekształcania szpitali, zarządzania drogami, finansów samorządów powiatowych czy promocją profilaktyki zdrowia.

Michał Dziedzic,
 Asystent Starosty Poznańskiego

Upamiętnienie „Poznańskiej Piątki”

„... A kiedy trzeba –
 na śmierć idą po kolei,
 Jak kamienie przez Boga
 rzucane na szaniec.”
 Juliusz Słowacki

W czwartek, 12 kwietnia br., na terenie poznańskiego Fortu VII odbyły



Kwiaty pod Ścianą Śmierci złożył Zygmunt Jeżewski, Członek Zarządu Powiatu w Poznaniu

się uroczystości uczczenia pamięci ofiar okupacji niemieckiej w latach 1939 – 1945. Tegoroczne obchody poświęcone były upamiętnieniu błogosławionej „Poznańskiej Piątki” - pięciu wychowanków Salezjańskiego Oratorium św. Jana Bosko w Poznaniu, zamordowanych przez gestapo za podejrzenie o przynależność do tajnej organizacji politycznej.

Aresztowani w 1940 roku, a następnie więzieni w Poznaniu, we Wronkach, Berlinie i Zwickau, zostali zabici w Dreźnie w 1942 roku. W skład „Poznańskiej Piątki” wchodzi: Czesław Józwiak (23 lata), Edward Kaźmierski (23 lata), Franciszek Kęsy (22 lata), Edward Klinik (23 lata) i Jarogniew Wojciechowski (20 lat).

Inscenizację teatralną przypominającą postaci straconych 70 lat temu młodych ludzi przygotowali uczniowie Gimnazjum nr 6 w Poznaniu.

Uroczystości, jak co roku, zorganizowały Rada Miasta Poznania oraz Wojewódzka Rada Kombatantów i Osób Represjonowanych przy współpracy z innymi organizacjami kombatantkimi. W wydarzeniu udział wzięło kilkaset osób. Po okolicznościowych przemówieniach zaproszeni goście złożyli kwiaty pod Ścianą Śmierci. W imieniu samorządu powiatu poznańskiego hold ofiarom hitlerowskiej okupacji złożył Zygmunt Jeżewski, Członek Zarządu Powiatu w Poznaniu.

Fort VII, zwany w Wielkopolsce Fortem Grozy lub Fortem Śmierci, był pierwszym obozem koncentracyjnym funkcjonującym w okupowanej przez III Rzeszę Polsce. Szacuje się, że w Fortie VII w trakcie II wojny światowej uwięzionych było około 18 tys. osób, z których Niemcy zamordowali 4,5 tysiąca. Na karę śmierci skazywano tam głównie wielkopolską inteligencję, powstańców śląskich i wielkopolskich, a także działaczy społeczno-politycznych. Oficjalnie Fort pełnił funkcję więzienia i obozu przejściowego dla ludności cywilnej, w rzeczywistości był to jednak przede wszystkim obóz zagłady.

Tomasz Skupio
 Asystent Starosty Poznańskiego

Derby dla Sucharów

Świetnie spisał się nasz zespół w pojedynkach derbrowych z GKS Gołeczewo i Złotymi Złotkowie – w obu spotkaniach górą były Suchary. W meczu z GieKSą nasi zawodnicy spięli się na wyżyny swoich możliwości i strzelili gościa zza między 4 bramki nie tracąc żadnej. Niestety w III wiosennej kolejce straciliśmy punkty z Wartą Wartosław... Od 3 lat nie udało nam się wygrać na stadionie Warty położonym przy samej rzece, miejmy nadzieję, że w przyszłym sezonie ktoś „odczaruje” ten obiekt i uda

się z tamtąd wywieść komplet punktów. W kolejnym spotkaniu zmierzylimy się z drugim lokalnym rywalem – Złotymi Złotkowie – Drugie już derby w ciągu 2 tygodni zaczęły się dość niespodziewanie, gdyż goście objęli prowadzenie w ok. 20 sekundzie meczu! Jednak nasi piłkarze pokazali charakter i wygrali mecz 3:1! Biorąc pod uwagę wyniki z rundy jesiennej – jesteśmy w tym sezonie najlepszym zespołem w Gminie!

Poniżej prezentujemy aktualną tabelę oraz terminarz „A” klasy.

Gospodarze	Wynik	Goście	Data	Godzina
Kłos Gałowo	3:1	Suchary	25.03.12	13:00
Suchary	4:0	GKS Gołeczewo	31.03.12	16:00
Warta Wartosław	1:0	Suchary	7.04.12	16:00
Suchary	3:1	Złoci Złotkowie	14.04.12	16:00
Czarni Kaźmierz	2:2	Suchary	22.04.12	15:00
Suchary		Jurand Koziegłowy	28.04.12	16:00
Rokita Rokietnica		Suchary	3.05.12	12:00
Rzemieślnik Kwilcz		Suchary	6.05.12	14:00
Suchary		Arka Kiekrz	12.05.12	16:00
Rakieta Głuponie		Suchary	20.05.12	14:00
Suchary		Orzeł Słopanowo	26.05.12	16:00
Orkan Objezierze		Suchary	3.06.12	14:00
Suchary		LKS Kicin	9.06.12	16:00

Nazwa	RAZEM			DOM			WYJAZD			MECZE BEZPOŚREDNIE										
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki				
1. Kłos Gałowo	18	41	13	2	3	58-27	8	1	0	40-10	5	1	3	18-17	1	3	1	0	0	3-1
2. Orkan Objezierze	18	41	13	2	3	51-19	8	1	0	28-7	5	1	3	23-12	1	0	0	0	1	1-3
3. Czarni Kaźmierz	18	38	12	2	4	52-27	5	2	2	24-14	7	0	2	28-13						
4. Rakieta Głuponie	18	34	10	4	4	53-34	6	2	1	26-11	4	2	3	27-23						
5. LKS Kicin	18	33	10	3	5	33-14	6	1	2	19-5	4	2	3	14-9						
6. Suchary Suchy Las	18	28	8	4	6	34-29	5	1	3	20-15	3	3	3	14-14						
7. Złoci Złotkowie	18	26	8	2	8	32-28	5	1	3	19-11	3	1	5	13-17						
8. Warta Wartosław	18	24	8	0	10	20-35	4	0	5	8-18	4	0	5	12-17						
9. Rokita Rokietnica	18	22	6	4	8	25-26	2	2	5	10-11	4	2	3	15-15						
10. Rzemieślnik Kwilcz	18	18	5	3	10	21-38	4	2	3	10-7	1	1	7	11-31						
11. GKS Gołeczewo	18	17	5	2	11	27-49	3	1	5	17-25	2	1	6	10-24	1	3	1	0	0	4-1
12. Orzeł Słopanowo	18	17	5	2	11	23-46	3	0	6	15-23	2	2	5	8-23	1	0	0	0	1	1-4
13. Jurand Koziegłowy	18	12	3	3	12	21-49	2	2	5	16-21	1	1	7	5-28						
14. Arka Kiekrz	18	9	2	3	13	26-55	1	2	6	17-29	1	1	7	9-26						

Zapraszamy na mecze Sucharów w Suchym Lesie!

W rundzie wiosennej na meczach Sucharów Suchy Las na stadionie w Suchym Lesie, każdy może wygrać nagrody!

Jeśli chcesz o nie powalczyć, wystarczy, że w przerwie meczu zgłosisz się na polu karnym do konkursu! Rzuty karne, wolne, strzały w poprzeczkę i wiele innych! Sponsorami nagród są Piekarnia – Cukiernia Piotra Koper-

skiego, Pizza Hut oraz World Karts Poznań

Najświeższe informacje w internecie!

Zapraszamy do „polubienia” naszego profilu na facebooku www.facebook.com/suchary jak również zagłądania na oficjalną stronę www.suchary.com.pl

Tomasz Dropikowski

Walka o czyste jezioro

Zagrożony Strzeszynek chcą ratować wspólnie radni Suchego Lasu oraz poznańskiego osiedla Strzeszyn. Czy zdążą?

O zanieczyszczeniu Jeziorze Strzeszyńskim pisaliśmy już kilkakrotnie. Przypomnijmy więc w tym miejscu tylko, że ścieki do jeziora docierają prawdopodobnie poprzez Rów Złotnicki, który przepływa przez teren naszej gminy.

Już się nie wykąpiemy

Duża ilość zanieczyszczeń organicznych (w tym fosforanów i związków azotu) powoduje rozwój sinic, a w efekcie przeżyźnienie jeziora i powstanie strefy beztlenowej. Grozi to tym, że w szczycie sezonu sanepid zamknie kąpielisko, jak to się zresztą zdarzyło już w zeszłym roku. A przecież Strzeszynek, będący popularnym miejscem kąpeli zarówno wśród mieszkańców Poznania, jak i Suchego Lasu, przez lata uchodził za jeden z najczystszych akwenów naszej aglomeracji.

O czyste jezioro od dłuższego czasu walczą sucholeski radny Krzysztof Pilas, zaś w walce tej wsparli go niedawno członkowie Rady Osiedla Strzeszyn, którzy spotkali się na nadzwyczajnej sesji, w której poświęconie sytuacji jeziora Strzeszyńskiego.

Gościem radnych był Jerzy Szymczak, specjalista od obrót nieruchomości, który mówił o konieczności uregulowania spraw własnościowych gruntów, na których znajduje się jezioro. Do tej pory byliśmy bowiem świadkami mało chwalebego sporu pomiędzy miastem a województwem – urzędnicy kłócili się pomiędzy sobą o to, który z urzędów właściwie powinien się problemem Strzeszynka zająć.

Czy gmina jest winna?

No dobrze, ale założmy, że w końcu to ustalą. Co powinni zrobić, żebyśmy mogli się w akwenu bezpiecznie kąpać? Jerzy Juszczyński, prezes Polskiego Klubu Ekologicznego w Poznaniu, jest przekonany, iż należy kontrolować, czy ilości wód opadowych, które trafiają do Rowu Złotnickiego, zgodne są z wydanymi pozwoleniami wodno-prawnymi.

Im szybciej bowiem nasza gmina się rozbudowuje, im większy teren zostanie pokryty twardą nawierzchnią, tym wód opadowych spływa więcej.

No właśnie, znów jako winnego wskazuje się gminę Suchy Las. Czy słusznie? Obecny na sesji zastępca wójta Jerzy Świerkowski podkreślał, że winna jest nie tyle gmina, co niektórzy jej mieszkańcy.

- Nie jesteśmy w stanie na przykład upilnować wszystkich działkowców, by nie wyrzucali śmieci i nie wylewali ścieków gdzie popadnie – rozkładał ręce wójt.

Jerzy Świerkowski przypomniał też, że gmina wybudowała dwa zbiorniki retencyjne, które mają zapobiegać przedostawaniu się do rowu nadmiernych ilości wód opadowych. Ponadto podkreślił, iż Suchy Las i okoliczne miejscowości są stopniowo kanalizowane.

Poszukiwania w mętnej wodzie

Skoro jest jednak tak dobrze, dlaczego jest tak źle? Prezes Jerzy Juszczyński mówił z goryczą, iż jeszcze kilka lat temu przejrzystość wody w Strzeszynku wynosiła 10 metrów. Dziś – jeden metr. Proponował wprowadzenie do jeziora związków żelaza, które by zneutralizowały obecne tam fosforany i uczyniły je niejadalnymi dla sinic. Inni mówcy apelowali do władz naszej gminy o powiększenie zbiorników retencyjnych.

- Trzeba by też skontrolować realizację gospodarki ściekowej na terenie ogródków działkowych pomiędzy ulicami Bogusławskiego i Nektarową – podpowiada w rozmowie z nami radny Krzysztof Pilas. – Gmina musi szybko zrobić własne badania i odnaleźć winnych – podkreśla.

Tymczasem radni ze Strzeszyna chcą utworzyć Stowarzyszenie „Ratujemy Strzeszynek”. Oby tylko na ratunek nie było za późno.

Krzysztof Ulanowski

Wielkanocne origami ze Szkołą MENTORES

W sobotę 31.03.2012 zarówno Sluchacze jak i sympatycy Szkoły Języków Obcych MENTORES mogli spędzić czas w twórczy sposób czując już atmosferę Świąt Wielkanocnych. Tego dnia zarówno w siedzibie Szkoły w Suchym Lesie, jak i w Domu Osiedlowym w Biedrusku (gdzie również odbywają się zajęcia językowe) odbyły się bezpłatne warsztaty pod hasłem „Wielkanocne

Origami”. Tłumnie przybyły nie tylko dzieci, ale także ich rodzice oraz znajomi i wszyscy pilnie stosowali się do nietrywnych instrukcji i poleceń prowadzących Pań - Agnieszki Schuetz i Izabeli Golusińskiej, aby finalnie stworzyć przepiękne koszyczki, zajęczki, kurczaczki oraz tulipany. Mamy nadzieję, że te prześliczne dzieła stanowiły ozdobę niejednego wielkanocnego stołu.



Problemy z widzeniem po 40 roku życia, czyli wszystko o prezbiopii.

Po 40 roku życia wiele osób zaczyna mieć problemy z czytaniem, czyli z prezbiopią, często nazywaną w Polsce starczowzrocznością. Prezbiopia jest naturalnym procesem związanym ze starzeniem się oka.



fot. Jacek Kiljan

Mamy tu do czynienia z brakiem elastyczności soczewki wewnątrzgałkowej, przez co utrudnione staje się widzenie z bliska. Osoby w wieku 40-45 lat zaczynają mieć problemy z czytaniem, w szczególności małego druku, co objawia się głównie koniecznością czytania przy lepszym oświetleniu oraz oddalaniem od oczu czytanego tekstu (często wada ta żartobliwie nazywana jest wadą zbyt krótkich rąk). Prezbiopia pogłębia się aż do 65-70 roku życia, kiedy ulega zahamowaniu.

Jakie są możliwości korekcji tej wady? Oczywiście pierwszym krokiem jest badanie wzroku u Specjalisty. Jednym z najczęściej wybieranych rozwiązań są Okulary progresywne do pracy z bliska lub inaczej nazywane biurowe. Oznacza to, że jeśli używamy okularów do czytania i do pracy z komputerem będzie to lepsze rozwiązanie w porównaniu do jednej pary okularów, gdyż tekst dokumentów czy książki czytamy z odległości 40 cm, a ekran komputera często jest w odległości 65-70 cm. Okulary progresywne do pracy z bliska mają niewielką zmianę mocy przechodząc od słabszej mocy w górnej części soczewki do większej mocy w dolnej części soczewki, co daje świetną ostrość widzenia w tych odległościach.

Jeśli oprócz problemu z widzeniem z bliska jest również kłopot z widzeniem w dal

Doskonaliśmy sposobem korekcji obu wad będą okulary progresywne.

Okulary progresywne nie mają tak jak okulary dwuogniskowe widocznej części do blizy, są bardziej dyskretne i mogą zapewnić doskonale widzenie w różnych odległościach. A co najważniejsze jedną parę okularów używamy do wszystkich odległości. Nowoczesne okulary progresywne pomogą nam zapomnieć o kilku parach okularów, których musieliśmy dotąd używać: jednych do czytania, drugich do pracy przy komputerze i trzecich do jazdy samochodem i do chodzenia.

W naszych salonach do doboru okularów progresywnych wykorzystujemy najnowsze urządzenie ImpressionIST. Urządzenie to wykonuje zdjęcia w oprawie okularowej i analizuje parametry ustawienia oczu i dopasowania oprawy. Daje to możliwości wykonania indywidualnych okularów skrojonych na miarę potrzeb.

Czy po zakupie okularów progresywnych przewidziana jest gwarancja adaptacji?

Kupując okulary progresywne firmy Rodenstock otrzymuje się aż 6 miesięcy gwarancji adaptacji. Gdyby w tym czasie nie udało się przyzwyczaić do okularów progresywnych, można skorzystać z wymiany na dwie pary soczewek okularowych: jedne do czytania, a drugie do dali.

Zachęcam wszystkie osoby, które używają kilku par okularów do zmiany na okulary progresywne, które pozwolą na swobodne czytanie, pracę przy komputerze, oglądanie telewizji, jazdę samochodem i widzenie z daleka. Wszystko to w jednej parze okularów, idealne rozwiązanie dla osób, które cenią sobie komfort widzenia i wygodę.

Podsumowując spostrzeżenia dotyczące prezbiopii możemy zauważyć, że jest wiele metod korekcji tej wady. Oczywiście ważne są regularne badania optometryczno-okulistyczne. Należy pamiętać, że odpowiednia korekcja prezbiopii poprawia jakość życia i daje satysfakcję z czynności wykonywanych z bliska.

Wojciech Nowak *Optometrysta*
Specjalista Korekcji Wad Wzroku
Salon Optyczny Perfect Eye Optic
Galeria Sucholeska
Tel. 61 652 13 14
Email: suchylas@perfectoptic.pl
www.perfecteyeoptic.pl

Kapitał intelektualny - jak zwiększyć wartość firmy

Współczesna gospodarka oparta jest na wiedzy, nowych technologiach, innowacji i globalizacji. To one – określane jako podstawowe źródła wzrostu gospodarki – pozwalają uzyskać przewagę konkurencyjną, zwiększyć efektywność i rentowność każdego biznesu.



Wraz z innowacyjnością i rozwojem przedsiębiorstw pojawia się nowa wartość, jaką jest kapitał intelektualny. Niejednokrotnie to właśnie on stanowi najcenniejszy składnik majątkowy przedsiębiorstwa. Pojęcie „kapitał intelektualny” nie zostało jednoznacznie zdefiniowane. Przyjmuje się, iż elementami kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa są m.in.: wiedza, marka, technologie, know-how, patenty, prawa autorskie, ale także lojalność klientów, kanały dystrybucji czy tajemnica handlowa. Warto również zauważyć, że jedynie część kapitału intelektualnego podlega regulacjom prawnym – jest to tzw. własność intelektualna, w tym prawa własności do znaków towarowych,

patentów, wzorów użytkowych, a także prawa autorskie. Dlatego to właśnie te elementy poddawane są procesom wyceny, planowania i zarządzania i to właśnie one posiadają nadzwyczajny potencjał do kreowania wartości przedsiębiorstwa.

Publikowany rokrocznie na łamach „Rzeczpospolitej” ranking najcenniejszych polskich marek pokazuje dobitnie, że własność intelektualna przedsiębiorstw, w tym znaki towarowe, stanowią ogromny potencjał – nie tylko marketingowy, ale również potencjał kreowania wartości księgowej przedsiębiorstwa. Wystarczy wspomnieć, że najcenniejszą polską markę – „Orlen” – w 2011 roku wyceniono na 3.819,4 mln zł, podczas gdy aktualna wartość rynkowa całej spółki wynosi ok. 14.900 mln zł. Jak łatwo obliczyć, szacunkowa wartość marki „Orlen” stanowi ok. 25% wartości spółki.

Czy jednak własność intelektualna, jej potencjał do kreowania wartości przedsiębiorstwa, może być wykorzystywany w średnich, małych i mikro przedsiębiorstwach, czy też jest to tylko domena dużych korporacji? Bez wątpliwości rozwój oparty na wiedzy i innowacji, a tym sa-

mym budowanie kapitału intelektualnego stało się koniecznością współczesnych przedsiębiorstw jak i całej gospodarki. Co ważne – korzyści uzyskiwane w wyniku odpowiedniego zarządzania własnością intelektualną, wielokrotnie przewyższają ponoszone nakłady.

Orosnącej potrzebie ochrony własności intelektualnej wśród polskich przedsiębiorców świadczą jednoznacznie dane statystyczne. Polski Urząd Patentowy w roku 1990 zarejestrował ok. 1.600 znaków towarowych. W roku 2011 liczba ta wzrosła do niemal 10 tys. Niestety w polskich warunkach uzyskanie ochrony na znak towarowy nadal wiąże się z dość długim okresem oczekiwania na decyzję Urzędu Patentowego, który wynosi średnio od 12 do 24 miesięcy. Dla porównania Urząd Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante, udzielający praw ochronnych na znaki towarowe chronione na terenie Unii Europejskiej, wydaje decyzję o rejestracji średnio w ciągu 6 miesięcy.

O ile jednak liczba chronionych przedmiotów własności intelektualnej, takich jak znaki towarowe czy wynalazki, w ostatnich latach wyraźnie wzro-

sła, o tyle nadal brak jest świadomości wśród polskich przedsiębiorców w zakresie efektywnego zarządzania kapitałem intelektualnym i – co istotne – czerpania z niego wymiernych korzyści.

Naprzeciw przedsiębiorcom wychodzą wyspecjalizowane firmy doradcze, oferując nie tylko „wycinkową” pomoc – np. ochronę logo firmy – ale wdrożenie kompleksowego programu zarządzania kapitałem intelektualnym. Istotą programu jest zapewnienie pełnej ochrony prawnej wszystkich składników kapitału intelektualnego, a jednocześnie maksymalizacja korzyści – ekonomicznych, organizacyjnych i operacyjnych – dla przedsiębiorstwa.

Można przypuszczać, iż trend wzrostowy w zakresie liczby chronionych znaków towarowych, wynalazków i innych przedmiotów własności intelektualnej w najbliższych latach utrzyma się na obecnym wysokim poziomie. Najwięcej korzyści odnotują jednak ci przedsiębiorcy, którzy nie tylko zdecydowali się na ochronę własnego kapitału intelektualnego, ale przede wszystkim na efektywne nim zarządzanie.

Maciej Prieb
InnLex Doradztwo Prawne
Poznań, ul. Znanińskiego 12G
lok. 61
tel./fax 61 821 61 81
kom. 502 653 479

Piraciki na wiosennym balu

Nareszcie wiosna zazieleniła się wokół. Budząca się do życia przyroda zainspirowała nas do zorganizowania „Bal u Biedronki”.

Od samego rana zaroilo się w przedszkolu od kolorowych owadów. Prym wiodły biedronki, ale były też motyle, pszczołki, trutnie, świerszcze, kwiaty, bociany, żabki – dosłownie cała wiosenna łąka. Oprócz zabaw tanecznych, oczywiście nie obyło się bez konkursów z nagrodami: wybór najciekawszego kostiumu, zawody sprawnościowe, wyścigi i konkursy plastyczne. Jednak jak to u Piracików bywa zabawa zawsze jest połączona ze zdobywaniem wiedzy. Przez kilka dni poprzedzających bal dzieci na zajęciach w swoich grupach wiekowych zapoznawały się z warunkami życia na wiosennej łące. Maluszki poznawały budowę owadów przez szkło powiększające i wykonywały piękną pracę plastyczną. 4-latkowie przygotowali dla rodziców program muzyczny „Na łące”.

5-latki poznając życie owadów wykonały pracę plastyczną „Biedronka” z surowców wtórnych. 6-latki na zajęciach miały okazję prześledzić cykle rozwojowe owadów. Takie formy zajęć edukacyjnych wprowadzają dzieci w świat wiedzy przyrodniczej i geograficznej,

co zawsze było domeną Przedszkola „Piraciki”. Tegoroczny temat przewodni „Gdzie mieszkają nasze pluszaki” pozwala przedszkolakom kreatywnie rozwijać swoją ciekawość otaczającego nas świata poprzez proponowane przez nauczycielki różnorodne zajęcia i zabawy edukacyjne. „Przez zabawę do wiedzy” – to nasze hasło przewodnie.

Małgorzata Schmidt

Nauczycielka Prywatnego

Przedszkola „Piraciki” w Suchym Lesie



Piraciekawostki, czyli humor z przedszkolnego podwórka.

Podczas spaceru Amelia (l. 4) wyprzedza nauczycielkę. Od razu Kuba, który lubi pilnować porządku zwraca jej uwagę, by zwolniła i nie wyprzedzała. Amelia odpowiada:

- Kuba, nie jestem głucha! Nie musisz mi dwa razy powtarzać!

Marysia (l. 5) opowiada swoje wrażenia z dnia poprzedniego:

- Ciocia, a wiesz, że ja tu biegałam wczoraj pod tym podlewaniem magnetycznym?

Jeden z kolegów zwraca się do Jakuba (l. 5) ze swoim kłopotem. Kończąc swą wypowiedź, prosi:

- Doradź mi.

Na co Jakub odpowiada:

- Masz mózg? To sam sobie doradź.

W grupie 6-latków trwa rozmowa na temat zbliżającego się badania wzroku, w końcu głos zabiera Mateusz:

- Ja będę miał robione to badanie, bo mi oczy przeszkadzają i muszę robić tak... - tu następuje prezentacja przewracania oczami – muszę tak robić, bo coś mi się zacina... .

I Ty możesz być piękna

- bezpłatne pokazy makijażu!



Od kilku miesięcy w Galerii Sucholeskiej oraz Galerii Podolany działają Perfumerie Viva, które zapewne Państwo znacie. Dla miłośników pięknych zapachów i kosmetyków to istny raj! Znajdziecie tu wszystko!

Od wód selektywnych renomowanych firm po kolorówkę.

„Zapewnimy Państwu fachową obsługę, pomożemy w doborze odpowiednich kosmetyków - informuje nas pani Wiesława Biedrzyńska. Mamy dobre ceny na oferowane produkty, wręcz niższe aniżeli perfumerie sieciowe. Wystarczy przyjść i porównać! Ponadto zawsze Państwo możecie liczyć na dodatkowe bonusy – niespodzianki.

Raz w miesiącu Viva organizuje dla Pań bezpłatne pokazy wizażu. Tu w przyjaznej atmosferze możecie drogie Panie zgłębić arkanę sztuki makijażu, jakże czasem trudnego dla każdej z nas, dowiedzieć się o nowych trendach i zapoznać się z nowymi produktami. Wystarczy zadzwonić i umówić się. Następny pokaz odbędzie się **19 czerwca w Galerii Sucholeskiej ul. Obornicka 85 w Suchym Lesie** w godzinach od 11-19. **tel. 601 703 960.**

**BUDYNEK
MAGAZYNOWO-BIUROWY**

POWIERZCHNIA BIUR ok. 400 m² **ROK BUDOWY 2010**
POWIERZCHNIA **MAGAZYN**
MAGAZYNU ok. 250 m² **WYSOKIEGO**
MOŻLIWOŚĆ **SKŁADOWANIA**
ROZBUDOWY

WYNAJMĘ, SPRZEDAM
ul. Wierzbowa 2, Suchy Las, TEL: 601 782 688

Salonik Fryzjerski Honorata
os. Poziomkowe 10A/1
62-002 Suchy Las
wt-pt od 10.00, sob. od 9.00
pon. wizyty umówione
tel. 512 244 255

**40 zł
ZA ZABIEG
KERATYNOWY
*PROMOCJA***

EL-PARTS ROZRUSZNIKI ALTERNATORY CZĘŚCI

tel. 511 146 299
SUCHY LAS, Obornicka 39
www.el-parts.pl

Oficjalny dystrybutor marki **AS**

MECHANIKA POJAZDOWA

Wymiana Naprawa :
Tłumików,
Zawieszacz, Amortyzatorów

Wymiana Opon :
Letnich i Zimowych
Wulkanizacja

DaiMan

ul. Szkolna 68 Czynne:
Suchy Las Pn.-Pt. 8-16
Sob. 8-14
Tel: 602-456-154
www.daiman.auto.pl

SALON URODY AWANGARDA



PRZEDŁUŻANIE
I ZAGĘSZCZANIE
RZĘS METODĄ 1:1
~~350 ZŁ~~ **150 ZŁ**

40% RABATU
LASEROWE
USUWANIE
OWŁOSIENIA
LIGHT SHEER*

*na rozpoczętą serię zabiegów

Suchy Las, ul. Obornicka 88 (przy kościele), tel.: 61 8 119 913
ZAPRASZAMY pon - czw 10-20, pt 8-20, sob 8-15

www.salonurodyawangarda.pl



Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Magdalena Osypiuk

- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- zdjęcia RTG
- protezy

**UMOWA Z NFZ
NA 2012 ROK**



Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las
Rejestracja telefoniczna:
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

JEDYNE, CO NAS OGRANICZA,
TO WIELKOŚĆ HALI SERWISOWEJ.

Profesjonalni, nowoczeni, wszechstronni



W NASZYM SERWISIE ZAJMUJEMY SIĘ MARKAMI FIAT, FIAT PROFESSIONAL, ALFA I LANCIA, ALE... INNYM TEŻ NIE ODMAWIAMY.

Mamy wiedzę, doświadczenie i najnowocześniejsze wyposażenie.

Dajemy gwarancję na części i usługi.

Szybkie naprawy? Czemu nie! Samochód zastępczy – oczywiście!

NASZE STANDARDY NAPRAWIAJĄ NASTROJE KLIENTÓW.



SERVICE

AUTO-CENTRUM S.A.

60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17
tel. 61 8290-354



Wynajmę
lokal
na biura lub
gabinety lekarskie

ul. Szkółkarska

123 m²

(28 zł netto za metr kw.)
z możliwością najmu
pomieszczenia garażowo-
magazynowego 50 m².
Parking na 10 miejsc, monitoring.

tel. 608 211 524

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA

ZAKRES USŁUG

- budowa domów
- ciesielstwo
- dekarstwo
- docieplenia
- elewacje
- remonty kompleksowo

tel. 606-345-452

www.marwer.eu
marwer@interia.eu

ZAKŁAD STOLARSKI **EX**

**MEBLE NA
KAŻDY
WYMIAR**

ul. Nad Torem 15A
62-002 Chłudowo
tel. 602 249 728
tel./fax 61 811 6565
www.ex-meble.pl

**HAPPY
HOLIDAY**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO NOWEGO SALONU

GALERIA SUCHOLESKA



LATO 2012

NOWA OFERTA!

Fresh

**super last
minute**

sprzedaż wakacji
samolotem, autokarem
z dojazdem własnym

RABAT DO
50%

TUI LAST MINUTE

TUI LAST MINUTE



KAŻDY ZAKUP WAKACJI
PREMIOWANY
UPOMINKIEM 

facebook

facebook.com/TUICentrumPodrozyPoznan1

PROFESJONALNI I DOŚWIADCZENI SPRZEDAWCY POMOGĄ PAŃSTWU W WYBORZE WAKACJI !!!

Rezerwacje: tel. **61 826 62 62** / kom. **509 236 858**

Suchy Las, ul. Obornicka 85

www.tui.poznan.pl

PRZEDSTAWICIEL:



BOWA

EINFACH SICHER

BOWA POLSKA

ZŁOTKOWO, UL. OBORNICKA 10
62-002 SUCHY LAS

TELEFON: +48 61 892 63 20

+48 61 892 67 00

+48 61 892 67 01

FAX: +48 61 892 63 51

E-MAIL: INFO@BOWA.PL

INTERNET: WWW.BOWA.PL



Z okazji zakończenia rozbudowy firma BOWA Polska Sp. z o.o. zaprasza na Dzień Otwarty, który odbędzie się 23.06.2012 (13:00-18:00) w siedzibie spółki w Złotkowie przy ulicy Obornickiej 10.

Organizator przewiduje moc atrakcji dla przybyłych gości.

W programie między innymi:

- Zwiedzanie zakładu,
- Prezentacja procesów produkcyjnych,
- Gry, zabawy i inne atrakcje dla dzieci.

Impreza ma charakter otwarty, a zaproszenie skierowane jest przede wszystkim dla osób, które są zainteresowane poznaniem naszej firmy.



**! NOWE SKLEPY
już otwarte
w Galerii Podolany**
Zapraszamy na zakupy **7 dni** w tygodniu



Zapraszamy do najmu atrakcyjnych lokali handlowych i biurowych w Galerii Podolany ceny już od **20 zł** za metr. więcej informacji na stronie: www.galeria-podolany.pl, tel. 662 105 221, ul. Strzeszyńska 63